Nr. 287. Środa 16 Grudnia 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 złr.; **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą; pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W tych dniach rozpoczynamy druk powieści historycznej

Zygmunta Kaczkowskiego

pod tytułem ***Abraham Kitaj.***

Redakcya *Gazety Lwowskiej* pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozawiązywała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi, i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowelle, szkice, obrazki, zamieszczane będą w roku 1886, w fejletonie Gazety: Alces Piotr Jaxa Bykowski, Kazimierz Chłędowski, Hajota, dr. Antoni J. Zygmunt Kaczkowski, Jan Lam, Henryk Lisicki A. Wilczyński, Jan Zacharyasiewicz i wielu innych. W tece redakcyjnej posiadamy już wiele cennych manuskryptów, że tu wymienimy tylko: Kazimierza Chłędowskiego: „Dwie wizyty w Anglii", i dra Ant. J. „Wspomnienia uniwersyteckie".

W „Przewodniku naukowym i literackim" dodatku bezpłatnym do *Gazety Lwowskiej* obok rozpraw i szkiców historycznych, „Kazimierza Jarochowskiego, dr. L. Kubali i dra Antoniego Małeckiego, którzy najłaskawiej przyrzekli nam swe prace, zamieścimy już w pierwszych zeszytach 1886 r. wielce interesujący „Pamiętnik księdza Stanisława Chołoniewskiego", opracowany według rękopisu przez dr. Antoniego J. oraz cenną rozprawę Kazimierza Chłędowskiego p. t. „Dawni Mistrze", wrażenia z Belgii i Hollandyi.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dnia 10 grudnia 1885 r. wydany i rozesłany został z c, k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu LI zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 165. Traktat żeglugi z dnia 9 kwietnia 1884 roku pomiędzy Austro-Węgrami a Francyą.

Nr. 166. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem handlu z dnia 17 listopada 1885 roku, którem wzbronionem zostaje przemysłowcom uprawnionym tylko do handlu napojami spirytusowemi, utrzymywać te napoje w naczyniach niezamkniętych w lokalach przystępnych dla stron.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 grudnia.

W Madrycie istnieją poważne obawy, że rządowi regencyjnemu, do znanych już trudności, wynikłych z powodu osierocenia tronu, przybyć może nowe niebezpieczeństwo, spowodowane smutnem położeniem ekonomicznem. Rząd otrzymał z wielu prowincyj doniesienie organów podwładnych, że przeważna część ludności nie może uczynić zadość, ciężącym na niej zobowiązaniom podatkowym. Stan dochodów państwowych był smutny jeszcze w chwili, gdy na czele znajdował się gabinet konserwatywny i gdy po klęsce strasznej epidemii, ubyło nietylko rąk do pracy, ale oraz przybyło wiele nędzy skutkiem stagnacyi we wszystkich gałęziach przemysłu. Liberalny gabinet p. Sagasty ujrzał się na wstępie ogołocony z potrzebnych środków, a tymczasem liczne niebezpieczeństwa ze strony żywiołów destrukcyjnych, wymagały właśnie zarządzeń, pomnażających wydatki państwa. Relacye o niewypłacalności kontrybuentów zostały wkrótce potwierdzone ruchem ludności robotniczej. Z początkiem grudnia zaczęły przybywać liczne rzesze robotników z prowincyi tak do stolicy Hiszpanii, jakoteż do wielu innych miast większych, a w ten sposób do miejscowego pospólstwa, pozbawionego zajęcia, przyłączyły się świeże żywioły. Wędrówka ta im nic nie pomogła, bo wszystkie niemal zakłady fabryczne w Hiszpanii od roku przeszło zamknęły swe warsztaty; w Madrycie urządzono wprawdzie tanie garkuchnie. robi także co może dobroczynność prywatna, to jednak nie zmniejsza niebezpieczeństwa Wobec ogólnego bezrobocia i niezadowolenia ludzi bez jutra, zdaje się być usprawiedliwioną obawa, ażeby agenci frakcyj rozlicznych, nie zechcieli wyzyskać położenia i podniecając namiętności, wywołać ruchów, które mogłyby być na rękę Zorilli lub w ogóle licznym frakcyom rewolucyjnym w Hiszpanii.

Z drugiej strony stosunki polityczne frakcyj przychylnych w zasadzie monarchii i regencyi, przedstawiają się bardzo niepomyślnie dla gabinetu liberalnego, a jeśli co do ogólnego położenia w kraju niezbędna jest nieustanna prawie czujność, to utrzymanie wspomnianych frakcyj w pozornem przynajmniej porozumieniu, wymaga niemniej nużącej pracy w celu zażegnania waśni. Twierdzą wprawdzie, że pan Sagasta posiada talent godzenia jaskrawych sprzeczności, dotychczas jednak usiłowań jego nie uwieńczył skutek pomyślny. Oto bowiem przywódca frakcyi lewicy dynastycznej, Lopez Dominguez, odrzucił już po raz trzeci ofiarowany mu przez gabinet udział w rządach. Przedtem chciano go zaliczyć do członków gabinetu, lecz gdy nie przyjął żadnej teki, ofiarowano mu wybitne stanowisko posła hiszpańskiego w Paryżu, lecz Lopez Dominguez nie zgodził się i na to. Nadmienić trzeba, że oprócz tych członków lewicy, nie popierających gorąco obecnego gabinetu, znajduje się wielu nieprzejednanych, którzy wołając o radykalne reformy, nie uwzględniają faktu, że obecny czas nie sprzyja wszelkim, choćby najlepszym planom reformacyjnym. Wątpliwą jest także pomoc byłych przywódców konserwatywnych, jakkolwiek bowiem sam Canovas del Castillo przyrzekł poparcie, to nie zdołał przecie w swojem stronnictwie utrzymać jednomyślności. Rozdwojenie zatem istnieje w obu głównych stronnictwach, Wszystko to, obok trudności finansowych obecnego rządu, a w połączeniu z niemocą rzeczywistą ekonomiczną w kraju, otwierającą pole agitacyom rewolucyonistów, nie dziw, że wznieca obawy bardzo poważne i uzasadnione.

Wypadki na półwyspie Bałkańskim.

W międzynarodowej komisyi wojskowej, która wczoraj miała udać się z Wiednia na miejsce przeznaczenia, obejmie przewództwo, jako najstarszy rangą oficer, *attaché* rossyjski, generał baron Kaulbars. W jednym z poprzednich numerów podaliśmy już nazwiska delegatów Austro-Węgier, Niemiec i Włoch, pozostaje nam tylko wymienić delegatów Francyi i Anglii, którymi są pułkownik hr Salles i pułkownik Kaith-Freser. Komisya zatrzyma się dzień jeden w Belgradzie, zkąd uda się na teatr wojny. Co się tyczy postawy obu stron wojujących wobec sprawy zawieszenia broni, to wszelkie w tej mierze informacye ograniczają się

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

LXXXIX.

Nasz liryzm. — Nie ma gdzie uciekać. — Nowiny i nowości paryskie. — Z Londynu. Febra wyborcza. — Statystyka sportu. — Z Warszawy: odczyt dra. med. Dobrskiej.

Przestękaliśmy jakoś szczęśliwie pierwszą połowę adwentu, a przy pomocy Boskiej przestękamy i drugą. A co dalej będzie? Może kto z naszego powodu przerobi jeszcze bajkę Lafontaine'a w następujący sposób:

La cigale ayant pleuré
Tout l'hiver; se plongea pour l'été
Dans un chagrin amer....

Rzecz nader liryczna, a tem samem poetyczna, ale że trochę monotonna, temu zaprzeczyć nie można. Niejednemu już się to uprzykrzyło; niejeden radby zaśpiewał, albo podskoczył trochę, ale jakoś nie wypada. Dawne przysłowie: chociaż bieda, to hoc! już się zużyło. Byle tylko była mowa o biedzie, w komisyach i na zgromadzeniach, bieda ta zaczyna być obowiązującą, jak oficyalna żałoba. Kończy się zwykle na tem, że jeden i drugi z przymusowo smutnych, wynosi się w takie miejsce, gdzie go nikt nie zna, i bawi się na zabój. Oby Lwów w tym sezonie nie doświadczył skutków takiej emigracyi.

Zapewniam zresztą uroczyście, że nie ma gdzie uciekać, bo narzekanie jest teraz ogólne i obejmujące obydwie półkule ziemi. W Ameryce jęczą milionerzy, właściciele kopalń, bo ich srebro traci ciągle na wartości, i podczas gdy dawniej szło go tylko niespełna 16 funtów na funt złota, teraz wyrobił się stosunek 18:1. Paryż musi być okropnie nudny w tej chwili; skoro korespondenci tamtejsi nie mają prawie innego tematu do pisania, oprócz komisyi parlamentarnej w sprawie tonkińskiej. Nowa opera Masseneta „Le Cid", której prasa paryska ze wszystkich sił robi reklamę, ma być miernotą, niezawierającą nic nowego i nie mającą żadnej racyi bytu po „Hugenotach", „Wilhelmie Tellu" i „Proroku". Jest to tylko pretekst dla nowych kosztownych akcesoryów, dekoracyj, kostyumów i t. d. i nic więcej. Wykonanie natomiast ma być znakomite.

Oprócz tej i innych nowości scenicznych, zajmuje się Paryż także jeszcze kwestyą zniesienia tytułów szlacheckich Dotychczas istnieje w kodeksie karnym artykuł 239, zabraniający noszenia tytułów, nie nadanych przez jaką uprawnioną do tego władzę. Tem samem, prawo bierze niejako w opiekę tytuły, nadane przez monarchów. Deputowany Banquier, żąda uchylenia pomienionego artykułu ustawy, a generał Legerot wydał rozkaz dzienny, ażeby w jego korpusie nikomu w pismach urzędowych nie dawano tytułów szlacheckich. Ma się rozumieć, że gdyby każdemu wolno było pisać się księciem, markizem, hrabią lub baronem, tytuły te, straciłyby wszelką wartość. O zakazie dawania sobie samemu tytułów takich, nie ma mowy. Ciekawa rzecz, jak też wobec rozporządzenia generała Legerot, w urzędowym stylu wojskowym, nazywać się będzie taki hrabia Paryża, albo książę d'Alançon? Monsieur de Paris mówić nie podobna, bo jest to tytuł, który dawano katowi. Monsieur de Bourbon zaś, albo monsieur d' Orléans, mogłoby wywołać protest ze strony tak przezwanego, ponieważ nazwisko jego familijne nie jest ani Bourbon, ani Orléans, i ponieważ, jeżeli mu już nie wolno nazywać się comte de Paris, to nikt nie może odmówić mu prawa do nazwiska: Mr. Philippe de France. Pretendent do korony, w ten sposób do minimum zredukowany, miałby przecież dyabelnie imponujące nazwisko, i mógłby powtarzać bez przesady: La France, c'est moi!

Do Londynu nie przyjdzie zapewne na myśl jechać w tej chwili nikomu, kto się chce bawić. Najpierw jest tam zawsze trochę za drogo na nasze kieszenie; powtóre, nie ma tam teraz sezonu; po trzecie, gorączka wyborcza jeszcze nie przeminęła. Lekarze nie na żarty skonstatowali osobną chorobę, którą nazwali: *Election fever*, i był o niej artykuł w czasopiśmie lekarskiem *Lancet*, z którego wyciąg każdy przeczytać może w angielskich tygodnikach ilustrowanych, w olbrzymiem inseracie, zachwalającym sól owocową (*Eno's Fruit Salt*) jako środek niezawodny na to cierpienie. Symptomatami febry elekcyjnej mają być dreszcze przeplatane gorączką, bezsenność, ból głowy i niestrawność. Ordynują zaś pacyentowi dwa lub trzy razy dziennie po pół tuzina ostryg, a po każdej porcyi dawkę owej soli. Może i u nas dobrze będzie zaopatrzyć się w to *arcanum*, zważywszy, że niebawem nastąpić mają wybory do Rady miejskiej.

Zresztą jak zwykle pod koniec roku pełno jest w dziennikach angielskich statystyki. Między innemi zwłaszcza dla amatorów sportu, ciekawą będzie, statystyka czynów dżokejskich. Trzej dżokeje znajdują się na czele listy. Archer jeździł 667 razy w tym roku; wygrał 246 razy. Wood jeździł 582 razy, wygrał 155 razy. Barrett brał udział w 626 biegach, ale wygranych ma tylko 112. Oprócz tych trzech, żaden dżokej nie liczy pełnych 100 wygranych. Za jazdę otrzymuje dżokej 3 gwineje, (30 złr. 30 centów) za wygraną, 5 gwineji, (65 złr. 50 centów.) Gdyby więc płacono tylko taksę, byłby w tym roku zarobił Archer 2493 gw. Wood 2056 gw. a Barret 2102 gw. Każdy z nich atoli droży się, bo jest bardzo poszukiwany, i żaden z pewnością nie włożył nogi w strzemię, póki mu nie zapłacono pięć razy tyle ile wynosi taksa. Liczą więc, że Archer zarobił w tej kampanii na machaniu szpicrutem przeszło 12 tysięcy gw. czyli w walucie austryackiej przeszło 156 tysięcy złr. *Illustratet London News* dodaje flegmatyczną uwagę, że taki dżokej stoi sobie, jak arcybiskup, albo feldmarszałek.

Bardzo poważnie przez perspektywę dzienników, przedstawia się Warszawa. Doktor medycyny, pani Dobrska, miała wykład dla płci swojej o szkodliwości kosmetyków, bielideł, pudru, gorsetów, wysokich korków i t. d. Odczyt był nader gruntowny i poparty wszystkiem, cokolwiek nauka ma do powiedzenia w tej mierze; oprócz tego zaś, pani Dobrska, nie będąc obowiązaną do wyjątkowej grzeczności dla płci pięknej, nie obwijała prawdy w bawełnę. Był to więc strzał, od którego runąćby powinien od ra-

tylko z jednej strony na oficyalnem oświadczeniu ministra serbskiego, Garaszanina, streszczonem we wczorajszej depeszy belgradzkiej, z drugiej, na przesłanej za pośrednictwem *Agencyi Havasa* depeszy z Sofii. Gdy rząd serbski oświadcza, iż podda się chętnie orzeczeniu komisyi wojskowej, Bułgarya zdaje się trwać przy zasadzie, że wszystkie pertraktacye rozjemcze powinny być poprzedzone zupełną ewakuacyą okręgu widdyńskiego.

Z Niszu telegrafują do jednego z dzienników wiedeńskich pod d. 14 b. m.: Od dwóch dni wzmagają się mrozy, które dochodzą już do 17 stopni Reumura. Zawarcie zawieszenia broni zdaje się być nakazanem już samemi względami ludzkości. W głównej kwaterze serbskiej panuje wielkie rozdrażnienie z powodu wyzywającej postawy Bułgaryi, której straże przednie szukają widocznie zaczepki. Serbia nie dopuści się pierwsza zerwania zawieszenia broni, zdecydowaną jest jednak odeprzeć z bronią w ręku wszelką napaść. Pomimo symptomatów pokojowych, położenie wojskowe jest ciągle bardzo naprężone.

Generał Horwatowic, po odbyciu we wszystkich pozycyach przeglądu wojsk, wydał rozkaz dzienny, w którym chwali postawę wojska i zachęca je do przejęcia się duchem karności i poczuciem obowiązku, tudzież bezwzględnego poświęcenia się, gdyby ojczyzna znalazła się w konieczności chwycenia ponownie za broń.

Pol. Corr. donosi, iż, pomimo protestacyi księcia Aleksandra, aby delegat turecki Madji basza nie wdawał się w transakcye pokojowe, W. Porta trwa na stanowisku, iż ona, jako państwo zwierzchnicze powinna odgrywać główną rolę w zawarciu pokoju i umówieniu jego warunków. Ks. Aleksander opiera natomiast na tem swoje zdanie, iż on sam może zawrzeć pokój, że o takich zmianach terytoryalnych, któreby naruszyły interes W. Porty, jako państwa zwierzchniczego, nie może być mowy, a kontrybucya, której żąda, obchodzi wyłącznie Bułgaryę.

Z Konstantynopola donoszą, że w tamtejszych kołach dyplomatycznych uważają jako rzecz dość pewną, iż konferencya ambasadorów podejmie na nowo swoją działalność.

Nowoje Wremja, w artykule p. t. „Statut organiczny Rumelii Wschodniej“, pisze: „Ostatnie wypadki na półwyspie Bałkańskim, pod wielu względami zmieniły zapatrywania wielkich Mocarstw na życzenia ludności południowej Bułgaryi, wyrażone w adresie z r. 1884. Anglia, jak wiadomo, energicznie stoi w obronie, a nawet intryguje na rzecz zupełnego zjednoczenia obojga Bułgaryj. Ku temu też widocznie skłania się Francya. Rossya, Niemcy i Austrya również doszły do wniosku o koniecznej potrzebie starannej i radykalnej rewizyi statutu Rumelii Wschodniej. Według pogłosek, pochodzących z zupełnie wiarogodnego źródła, zaraz po załatwieniu zatargu między Serbią a Bułgaryą, zbierze się w Konstantynopolu międzynarodowa komisya europejska dla zrewidowania statutu organicznego Rumelii Wschodniej, wydanego w r. 1879.“

Depesza londyńska do *Journal des Débats* rozwodzi się nad pretensyami, z jakiemi zamierza wystąpić Grecya na wypadek przyjścia do skutku unii bułgarskiej. Grecya zażądałaby rzekomo wtedy całego Epiru, włącznie z portem Avilona. Opinia publiczna w Grecyi zgadza się w tem jednogłośnie, że gdyby dozwolono Bułgaryi naruszyć traktat berliński i powiększyć się w sposób zagrażający innym państwom bałkańskim, nie możnaby wziąć za złe Grecyi, iż staje energicznie w obronie swoich interesów, od których zawisłą jest jej egzystencya.

Słowiański komitet a polityka Rossyi.

Polit. Corresp otrzymała z Petersburga następującą korespondencyę: „Prądy namiętności politycznych, które w świecie słowiańskim, a raczej w poczytującej się za serce tego świata partyi słowianofilskiej, poczęły się objawiać bardzo silnie, zostały w istocie uśmierzone naganą cara, udzieloną generałowi Durnowo. Były dyrektor departamentu apanaży i przewodniczący słowiańskiego towarzystwa dobroczynności, mową swoją wywołał silne echo w stronnictwie słowianofilów, które się już przygotowało do pochodu według danego hasła. Rząd tedy miał słuszne powody obawiać się, że gdyby nie wystąpił energicznie przeciw tym prądom, mogłyby wzrość w siłę trudną do pokonania. Należy zaś z naciskiem podnieść i powtórzyć to kilka razy, iż rząd rossyjski nie szczędził dotychczas żadnych zabiegów, i nadal tak postępować zamyśla, ażeby niedopuścić do wojennych zawikłań w najbliższej przyszłości. Taka jest niezłomna wola cara, który postanowił wytrwać w polityce inaugurowanej w Skierniewicach, a zatwierdzonej w Kromieryżu, w polityce utrzymania pokoju przy pomocy szczerych stosunków pomiędzy Cesarstwami. Wiadomo zresztą powszechnie, że Rossya w ostatnich latach nie robiła żadnych wysileń wojskowych, tak że w tej chwili nie mogłaby pomyśleć o żadnej także większej wojnie, a co właśnie politycy tutejsi, na własną rękę politykujący, przeoczają.

„Co do obecności generała Ignatjewa na wspomnianem posiedzeniu komitetu słowiańskiego, to zapewniają mię ze źródła autentycznego, że bytność tam generała była przypadkową. Tego samego dnia odebrał był generał Ignatjew prośbę od mieszkańców Widdynia o wsparcie z powodu zniszczenia, zrządzonego bombardowaniem, otóż generał mniemał, że należy korzystać ze sposobności zapowiedzianego posiedzenia, ażeby sprawę prośby poruszyć. Od osob mających bliższe stosunki z generałem dowiadujemy się, że hr. Ignatjew nie wiedział wcale, iż generał Durnowo wygłosi tak jaskrawą mowę polityczną, jaka byłaby stosowną chyba w przededniu wypowiedzenia wojny. Generała Durnowo, który nie jest bynajmniej politykiem, usprawiedliwia ta okoliczność, że z wielu stron czyniono mu wyrzuty z powodu bierności słowiańskiego towarzystwa dobroczynności, które już nie odpowiada swemu wzniosłemu zadaniu i swoim tradycyom. Skutkiem tego, czuł się generał Durnowo zniewolonym, uczynić cokolwiek, a że właśnie nie jest politykiem, nie potrafił utrzymać się w granicach zakreślonych statutami. Dobre wprawdzie i to, że generał uznaje swój błąd w tej mierze, ale byłoby się stało roztropniej, gdyby był przedtem zbadał niewłaściwości swojej mowy.

Na wzmiankę wszakże zasługuje, że nie wszędzie dają wiarę usprawiedliwieniu generała i że nawet w najwyższych sferach, poczytują mowę generała Durnowo za inspirowaną przez jednego ze znanych rossyjskich mężów stanu. Nagana, udzielona p. Durnowo, podziałała tem głębiej, że równolegle z nią wydał minister spraw wewnętrznych ostrzeżenie Aksakowskiej *Rusi*. Artykuł, który wywołał to ostrzeżenie, żądał, żeby rząd rossyjski przychylił się do życzeń deputacyi bułgarskiej, i żeby w imieniu cara oświadczono Serbii i Austro-Węgrom, że Rossya nie dopuści nowej wojny pomiedzy Serbią a Bułgaryą; żądał dalej, żeby Rossya pod żadnym warunkiem nie pozwoliła na odszkodowanie Serbii przez nadanie jej części terytoryum bułgarskiego.

Z Warszawy.

(Rozwiązanie stowarzyszeń niemieckich w Łodzi i Tomaszowie — Uchylanie się żydów od służby wojskowej).

Do jednego z dzienników berlińskich piszą z Warszawy: Rząd rozwiązał w miastach fabrycznych Łodzi i Tomaszowie wszystkie niemieckie stowarzyszenia z wyjątkiem ochotniczych straży ogniowych. Powodem tego zarządzenia miała być okoliczność, iż w Tomaszowie w czasie bankietu urządzonego na uczczenie rocznicy zwycięstwa pod Sedanem zawieszono i uwieńczono w miejscu gdzie wisiał przedtem obraz cara, wizerunek ks. Bismarcka.

Komisye poborowe już ukończyły w tym roku swoje czynności, i wzięci do wojska młodzi ludzie z różnych stron Królestwa Polskiego są przewożeni kolejami żelaznemi na miejsce przeznaczenia. W roku bieżącym, podobnie jak w latach poprzednich, powtórzył się fakt charakterystyczny uchylania się żydów od służby wojskowej. Ciekawe pod tym względem cyfry znajdujemy w *Dniewniku Warszawskim*. W gub. Płockiej na 769, żydów, którzy powinni byli wejść do szeregów armii, 354 nie stawiło się w komisyach poborowych. Policya energicznie śledzi zbiegów, ale czy ich wyśledzi, zwłaszcza, iż gubernia płocka leży na granicy, to rzecz więcej, niżeli wątpliwa.

Z Berlina.

(Przyjęcie na dworze ks. arcybiskupa Krementza. — Toast generała Loe.)

Nowego arcybiskupa, dr. Krementza, przyjmowano na dworze z nadwyczajnem wyszczególnieniem. Do hotelu wysłano po niego cesarską galową karetę. W czasie posłuchania u cesarza, które trwało około 20 minut, asystował minister wyznań i oświaty Gossler. Tak przy przyjeździe jak i powrocie z zamku królewskiego straż pałacowa prezentowała broń. Donosząc o tem wszystkiem, jeden z dzienników berlińskich wydaje taki jęk boleści: Gdy coś podobnego stało się przed kilkoma laty, w czasie przyjęcia biskupa trewirskiego, pisma liberalne „wystąpiły tak energicznie przeciw oddawaniu honorów wojskowych dygnitarzowi katolickiemu, iż dzienniki oficyalne widziały się zniewolone oświadczyć, iż wystąpienie straży pod broń było zupełnie przypadkowe. Czasy obecnie się zmieniły, a o fakcie powyższym donoszą pisma oficyalne jako o rzeczy zupełnie naturalnej; chociaż w parlamencie deputowany Windthorst nie przestaje skarżyć się na walkę kościelną, to przecież nasze kierujące i najwyższe koła okazują znowu episkopatowi katolickiemu nadzwyczajną uprzejmość i traktują go z wyszczególnieniem, o jakiem nie marzą nawet ewangeliccy superintendenci i kaznodzieje dworscy!

Z powodu doniesienia, iż głównodowodzący korpusem VIII, gen. Loe, miał na bankiecie w Düsseldorfie wznieść toast na braterstwo broni korpusu VIII (westfalskiego) i VII (nadreńskiego) i powiedzieć, iż braterstwo to zamanifestuje się, gdy przyjdzie chwila pochodu przeciw nieprzyjacielowi, czego niebawem należy się spodziewać, pisze *Nordd. Allg. Ztg.*: „O ile wiemy, generał Loe został zupełnie fałszywie zrozumianym. Na szczęście, nie jest zwyczajem oficerów niemieckich występować publicznie z doniosłemi enuncyacyami politycznemi, tem więcej, iż do podobnej, jak powyższa enuncyacya nie daje najmniejszego powodu obecne polityczne położenie. Prawdopodobnie gen. Loe powiedział tylko, iż Nadreńczycy i Westfalczycy w przyszłości także zadokumentują to braterstwo broni, gdyby prędzej, czy później przyszło im wyruszyć przeciw nieprzyjacielowi. Słowa takie odpowiadałyby tylko starej dewizie pruskiej *„toujours en vedette“* (zawsze na baczności!).

Bieżące sprawy francuskie.

Według *Polit Corresp.* powolny przebieg prac francuskiej Izby poselskiej jest tego rodzaju, że kongres dla wyboru prezydenta republiki nie będzie się mógł zebrać wcześniej, jak po Bożem narodzeniu; okoliczność to, niedogodna dla bardzo wielu ludzi. „Donoszą nadto *Polit. Corr*, że komisya tonkińska marnuje po prostu czas, nie dotarłszy w swych obradach do żadnego rezultatu. Pacyfikacya tymczasem nad rzeką Czerwoną w Tonkinie robi postępy, a wsie przybrzeżne tamże postanowiły same bronić się przeciw opryszkom. Kolumny ruchome mają obecnie nie tak uciążliwe zadanie i w istocie odbywa się wszystko tak, jak generał Courcy przyrzekł. Pomimo to oczekiwane są z niecierpliwością uchwały Izby w sprawie kredytów tonkińskich. Obecnie zajmuje żywo budżet Tonkinu, w którym obliczono wydatki na 27 milionów a dochody na 42 miliony. Jest to oczywiście obliczenie bardzo optymistyczne. Szczególniej zbyt wysoko oceniano ewentualne dochody z opium, zwłaszcza w przewidywaniu, że przemycanie tego artykułu na Wschodzie doprowadzono do artyzmu.“

Pomiędzy biskupami francuskimi objawił się antagonizm, który w ostatnim tygodniu zamanifestował się otwarcie w kilku aktach publicznych. Zatarg ten spowodowany został odmiennemi zapatrywaniami i interpretacyą najnowszej encykliki papieskiej *Immortale Dei*. Sprawa ta rozstrzyga się głównie pomiędzy arcybiskupem z Rouen, msgr. Thomas, a biskupem z Angers, ks. Freppel. Na kongresie katolickim w Rouen. któremu przewodniczył arcybiskup, miał ten wysoki dostojnik mowę, w której wyjaśniał zawarte w encyklice nauki. Jak je pojmuje, wyraził w następujących zdaniach: „Ojciec święty chciał z jednej strony prawa Boskie do dusz i narodów zastrzedz, a z drugiej strony usunąć wszelkie nieporozumienia co do stanowiska Kościoła względem sytuacyj politycznych i usprawiedliwionego postępu naszego wieku.

W ten sposób Ojciec św. wyraźnie oświadczył, że nie istnieje żaden przedział pomiędzy chrześciaństwem a społeczeństwem nowoczesnem. Przeciwnicy nasi mniemali, że katolicy z konieczności związani są z instytucyami przeszłości, jako z tak zwaną starą formą rządu. Odtąd jednak nikt już nie będzie mógł zrobić tego zarzutu Kościołowi. W każdym bowiem podobnym wypadku będziemy mogli powtórzyć słowa wielkiego Papieża, który rozumie i pojmuje czas obecny z wyższego punktu widzenia“.

Biskup Freppel zaprotestował przeciw tym wywodom w ten sposób, że nie pozwolił w swojej dyecezyi rozpowszechniać mowy arcybiskupa z Rouen, jakkolwiek wszystkie pisma katolickie powtórzyły dosłownie całą mowę. Dla wielu nieodgadnione są pobudki biskupa z Angers, tem bardziej, że *Moniteur de Rome*, organ Watykanu, powtórzył także mowę arcybiskupa Thomasa.

Pogrzeb monarszy.

Dnia 12 b. m. o godzinie 10 z rana rozpoczęły się wspaniałe uroczystości pogrzebu Alfonsa XII w bazylice madryckiej św. Franciszka Wielkiego. Niezliczone tłumy zgromadziły się dokoła bazyliki. Wybornie zorganizowana służba bezpieczeństwa publicznego, utrzymywała te tłumy w oddaleniu 200 metrów od wejścia do świątyni, do której tylko zaproszeni wstęp mieć mogli. Bazylika wspaniale przybrana, była tak przepełnioną, że wielu nawet zaproszonych nie zdołało dostać się do wnętrza. Po prawej stronie wielkiego Ołtarza zasiedli kardynałowie i prałaci w liczbie 38, Najd. Arcyksiążęta Austryaccy, książę Ludwik Bawarski, don August Portugalski, ministrowie, prezydenci i sekretarze Senatu i Izby. Po lewej stronie zajęło miejsce duchowieństwo i ambasadorowie nadzwyczajni. Cały najwyższy kler hiszpański był obecny; na czele kardynałowie z Toledo, Walencyi i Saragossy, patryarcha Indyj, arcybiskupi i biskupi z Grenady, Burgos, Barcelony, Malagi i t. d. i t. d. — Bazylika podzieloną była na siedm części; pierwszą zajęło ciało dyplomatyczne, następnie stały w szeregach damy pałacowe, komisye zagraniczne, radcy stanu, wysokie magistratury, władze madryckie, rady departamentalne, municypalność, deputowani, senatorowie, dawni ministrowie, wielki szambelan pałacowy, a wreszcie osoby zaproszone, nie mające oficyalnego charakteru.

W pośrodku bazyliki wznosił się wspaniały katafalk, osłonięty przepyszną draperyą haftowaną, legowaną przez Filipa III dla okrywania trumien królewskich. Na tej draperyi składano liczne wieńce. Ks. Wellington złożył wspaniały wieniec z kartką pisaną własnoręcznie przez królowę Wiktoryą. Niemniej piękne były wieńce składane przez książąt zagranicznych.

Requiem odśpiewał arcybiskup Madrytu; mowę zaś wygłosił arcybiskup z Valladolid, a w niej przypomniał chlubne dzieje rządów Alfonsa XII, w którym Europa wielkie pokładała nadzieje. Mowę swą zakończył arcybiskup wyrazami życzeń dla dynastyi i złożeniem hołdu królowej regentce. Następnie rozpoczęła się Msza św., w czasie której śpiewały chóry stu dwudziestu śpiewaków, umieszczonych na osobnej trybunie, po nad głównem wejściem. Wśród nich było wielu artystów z opery włoskiej i uczniów konserwatoryum madryckiego; kobiet wszakże nie było z powodu wyraźnego zakazu arcybiskupa Madrytu. — Po Mszy, czterej biskupi w strojach pontyfikalnych, odbyli ceremonię pokropienia zwłok. Całe to nabożeństwo trwało przeszło trzy godziny i odbyło się w zupełnym porządku. Przy końcu zaszedł tylko wypadek, który wywołał chwilowe zamieszanie wśród tłumu: Jeden z gwardzistów stojących przy katafalku, prawdopodobnie skutkiem gorąca, omdlał i upadł z łoskotem na ziemię, waląc dwa kandelabry. Wynikłe ztąd zamieszanie zaraz się uspokoiło i nabożeństwo bez przerwy odbyło się do końca.

Książęta obecni przybrani byli w następujące uniformy: Najd. Arcyksiążę Eugeniusz, miał na sobie mundur huzarski, z wielką wstęgą orderu Karola III, Najd. Arcyksiążę Fryderyk był w mundurze generała brygady z takąż dekoracyą, książę August portugalski miał mundur generała dywizyi i również wielką wstęgę pomienionego orderu, a książę Ludwik bawarski Złote Runo i mundur kapitana bawarskich kirasyerów.

Ambasadorowie, którzy przybyli do świątyni w sześciu galowych powozach dworskich, byli następni: Rampollo reprezentant Stolicy Apostolskiej, książę Hohenlohe, reprezentant Niemiec, generał Garavalla, ambasador włoski, baron des Michels, francuski, książę d'Ursel, belgijski; książę Wellington, angielski, generał Guzman Blanco, re-

---

zu cały gmach mody wraz z wszystkiemi jej zdrożnościami, a który, mojem zdaniem, będzie kulą w płot i niczem więcej. Niechaj się zejdą wszystkie fakultety medyczne całego świata, i niechaj tu stanie 50 kobiet-doktorów medycyny, i niechaj od rana do wieczora dowodzą młodej kobiecie, że pudr zabije ją niezawodnie, ze sznurówka zadusi ją, że wysokie korki zaniosą ją prosto do grobu — a jeżeli ta młoda kobieta sądzi, że potrzeba jej pudru, sznurówki i wysokich korków, ażeby się podobać pewnemu młodemu mężczyznie, albo też większej liczbie mężczyzn w ogóle, lub nakoniec, ażeby wprawić w zazdrość tę i ową, inną młodą kobietę; to w takim razie wszystkie perswazye, wywody i dowody będą grochem rzuconym o ścianę. Dopiero gdyby mężczyźni wziąwszy się za ręce, odwracali się systematycznie od wszystkich kobiet, nieużywających wody i mydła jako jedynego kosmetyku, jakoteż od wszystkich kobiet u dołu, u boków, z przodu albo z tyłu sztukowanych, poskutkowałoby to natychmiast. Ale mężczyźni nie wezmą się za ręce i nie zrobią tego, bo chociaż udowodniłem niedawno, że tylko mężczyzna mógłby być Mojżeszem, Kopernikiem, wynalazcą machiny parowej, maszyny do szycia i t. d. to zapomniałem dodać, że niestety nadzwyczaj przeważna większość mężczyzn wcale nic nie wynalazła, a już co się tyczy tych, dla których panie stroją się, bielą i sznurują, to armie europejskie dotychczas strzelałyby z łuków, czekając na wynalezienie prochu.

Jan Lam.

prezentant Venezuelli i hr. Szuwałow, ambasador rossyjski. — Po nabożeństwie, wszyscy reprezentanci zagraniczni złożyli wizytę królowej regentce.

Bazylika św. Franciszka Wielkiego jest najwspanialszym gmachem w Madrycie; może tylko nieco przeciążona złoceniami, ale posiada przepyszne freski, zwłaszcza w głównej kopule i nad Wielkim Ołtarzem. Pierwsi artyści, malarze i rzeźbiarze hiszpańscy pracowali nad dekoracyami tej świątyni. W dzień pogrzebu, wszystkie boczne kaplice okryte były olbrzymiemi draperyami czarnemi ze złotemi frendzlami i takimże haftem przedstawiającym initiale królewskie wśród kwiatów lilij. Przy każdej kaplicy wzniesiono trybuny, gdzie miały miejsca żeńskie zgromadzenia zakonne. Na wielkim ołtarzu, wspaniałej budowy, z marmuru białego, wznosi się olbrzymi srebrny krucyfiks otoczony sześciu kandelabrami o trzydziestu sześciu świecach. W czasie nabożeństwa świątynia tonęła w morzu światła, a cała uroczystość wywierała wielkie wrażenie spotęgowane prześlicznym śpiewem chórów i muzyką żałobną.

KRONIKA

(s) **Ze świata.** Na cześć JE. pana Ministra skarbu Dunajewskiego odbył się wczoraj u pp. Namiestnikowstwa obiad, na który otrzymali zaproszenie: Marszałek krajowy Zyblikiewicz, Arcybiskup Morawski, biskup Albin Dunajewski, JE. prezes Izby deputowanych Smolka, JE. ks. Adam Sapicha, JE. dr. Schenk, Prezydent Loebl, baron Jorkasch-Koch, radca dworu Kazimierz hr. Badeni, dr. Edward Podlewski, ks. Jerzy Czartoryski, Władysław hr. Badeni, prezes Akademii umiejętności Majer, redaktor *Czasu* Stanisław Koźmian. JE. hr. Russocki, radca skarbowy dr. Wiktor Korytowski, profesor Biliński, posłowie: Józef hr. Męciński, Seweryn Smarzewski, Stanisław Starowiejski, Jaworski, i Artur hr. Potocki Fmp. Krenosz, Fmporucznik książę Thurn-Taxis i dyrektor banku krajowego Antoni Wrotnowski. Dzisiaj obiaduje pan Minister u Alfredów hr. Potockich.

Wczorajszy świetny wieczór u pana prezydenta miasta Dąbrowskiego godnie stanąć może obok wielkich tegorocznych recepcyj. W rzęsiście oświetlonych i pięknie przybranych salonach lwowskiego *Mansion House* gościnnie i suto podejmował naczelnik miasta posłów, zebranych prawie w komplecie, radę miejską i przedstawicieli wszystkich warstw i stanów. Wieczór zaszczycili swoją obecnością JE. pan Minister finansów. JE. pan Namiestnik, Marszałek kraju, Prezydent Loebl i wiele innych znakomitych osobistości naszego kraju.

— **Hr. Ludwik Dębicki,** współredaktor *Czasu*, przechodząc przed parą dniami wieczorem ulicą, upadł i złamał rękę. Prof. Mikulicz dokonał operacyi złożenia ręki. Zrastanie złamanej kości nie dozwoli hr. Dębickiemu przez cztery tygodnie brać udziału w pracach redakcyjnych. Jakkolwiek wypadek ten sprowadził tylko uciążliwą dolegliwość bez żadnych następstw, wywołał on w mieście i po za miastem liczne dowody serdecznego współczucia, które z naszej strony gorąco podzielamy.

— **Wolfgang hr. Kinsky,** zmarły w Meranie wielki kuchmistrz nadworny, c. k. tajny radca i podkomorzy, urodził się r. 1836 jako trzeci z rzędu syn hr. Józefa Kinsky'ego, zmarłego w r. 1862, i ożenił się w r. 1871 z hrabianką Heleną Thurn-Taxis, damą pałacową Najj. Pani, a córką zmarłego księcia Fryderyka. Dzieci hr. Wolfgang Kinsky nie pozostawił. Z wielką gorliwością pełnił zmarły wysoki swój urząd dworski i posiadał powszechny szacunek i mir w kołach towarzyskich stolicy.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Horodence, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 27 stycznia 1886 roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Posiedzenie towarzystwa nauczycieli** szkół wyższych odbędzie się w sobotę, dnia 19 b. m., o godzinie 6, w sali fizyki szkoły realnej. Na porządku dziennym: 1. Nowy przyrząd do rozwiązywania zadań z geografii fizycznej, objaśni prof. dr. A. Rehman; 2. O umundurowaniu młodzieży szkolnej, ref. prof. Jan Amborski.

— **Towarzystwo muzyczne.** Walne zgromadzenie członków gal. towarzystwa muzycznego odbędzie się po raz wtóry w niedzielę, dnia 27 b. m., o godzinie piątej po południu, w sali towarzystwa (gmach teatralny). Tym razem, jakakolwiek liczba obecnych członków, stanowić będzie komplet. Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie z czynności wydziału. 2. Sprawozdanie rewidentów. 3. Wybór czterech członków wydziału. 4. Wybór rewidentów. 5. Uchwalenie budżetu na rok 1885/6. 6. Wnioski członków. Po karty legitymacyjne zgłaszać się należy od 20 grudnia w kancelaryi towarzystwa, od godziny 10 do 12 przed południem i od 5 do 7 po południu; można takową otrzymać także w dzień zgromadzenia, przy wstąpie do sali.

— **Wydział centr. towarzystwa oficyalistów** prywatnych wzywa wszystkich członków, zalegających z wkładkami za r. 1884 i 1885, ażeby takowe w swoim własnym interesie, pod rygorem § 28 statutu, w odnośnych wydziałach powiatowych najpóźniej do 26 b. m. popłacili, lub wprost do wydziału centr., ulica Kopernika l. 8, nadesłali, w przeciwnym bowiem razie pozbawieni by zostali praw, nabytych dotąd w towarzystwie.

— **Paulina Lucca.** Donoszą nam, na podstawie otrzymanego telegramu, iż wiadomości, rozsiewane o chorobie pani Lucca, są mylne. Sławna artystka nie przerwała swej podróży koncertowej i na koncert lwowski z pewnością już dnia 27 grudnia do naszego miasta przybędzie. Ażyotaż, który tak kwitnął w czasie występów Mierzwińskiego, już teraz rozpoczyna swe zabiegi, radzimy zatem zamówione bilety wcześnie odbierać.

— **Tegoroczna wystawa starożytności** ruskich we Lwowie — pisze p. W. Ł. w *Czasie* — nie przeminęła bez pozostawienia po sobie stalszej pamiątki. Dowiadujemy się, że album foto-drukowe wystawy, wygotowane pod okiem znakomitego znawcy przedmiotów sztuki, dyrektora Wierzbickiego, ma się niebawem zjawić w handlu księgarskim. Obecnie zaś p. Henryk Rosenbusch, inżynier kolei Czerniowieckiej, wygotował szereg odlewów facsimilowanych z główniejszych zabytków wystawy, dla ułatwienia studyów nad sztuką ruską. Pewną liczbę takich reprodukcyj, naśladujących doskonale w kolorze i złoceniach oryginały dziś rozpierzchnięte po świecie, nadesłał p. Rosenbusch do Muzeum Narodowego w Krakowie, gdzie je w kancelaryi zarządu oglądać można i zamawiać do zbiorów prywatnych lub publicznych po cenach wskazanych, stosunkowo bardzo przystępnych.

— **W uniwersytecie Jagiellońskim** odbył się w sobotę akt imatrykulacyi, zagajony przez rektora Łepkowskiego. W roku bieżącym, w ogólnej liczbie uczniów uniwersytetu, wynoszącej niebywałą cyfrę 1074, jest nowoprzybyłych słuchaczów 312, między tymi teologów 28, prawników 166, medyków 97, filozofów 21.

— **Do komitetu opieki nad wygnańcami** z Prus, wpłynęły następujące datki: Zarząd oddziału pedagogicznego, w Tarnopolu, jako dochód z wieczorku Mickiewiczowskiego 20 zł.; Z loteryi fantowej urządzonej u pani Kamilli Poh 61 zł.; Młodzież handlowa mojż. wyzn. w Brodach 5 zł.; Ks. Stańkowski 5 zł.; Ks. Bauch, zebrane na zgromadzeniu prywatnem w Rawie ruskiej 14 zł. Lwowski komitet opieki nad wygnańcami z Prus, donosi, że z pomiędzy wydalonych rodaków są do umieszczenia: 1) Dwóch leśnych (żonatych), umiejących czytać i pisać, z których jeden jest obznajomiony z pomiarem lasów; 2) Malarz-pozłotnik; 3) fornal do koni, może objąć także obowiązki stangreta; 4) Kuśnierz, umiejący robić proste kożuchy, obznajomiony zarazem z gospodarstwem wiejskiem; 5) Czeladnik kotlarski; 6) Rzeźnik; 7) Czeladnik piekarski. Wszystko to, stateczni ludzie, którzy posiadają chlubne świadectwa, a których komitet może gorąco polecić. Zgłaszać się należy do komitetu opieki nad wygnańcami, gmach teatralny. I piętro, l. 16.

— **Wykaz abonentów** Towarzystwa Telefonów we Lwowie. Banki: Bank hipoteczny, Bank krajowy, Bank kredytowy galicyjski, Bank rolniczy, Filia banku austr. węgierskiego, Filia zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu. Kantory wymian: Max Gustaw, Sokal et Lilien. Domy handlowe i komisowe: Schellenberg August, Werner Arnold, Kreyser Oskar, Breier E. Brandler N. Dyamand Maurycy. C. k. urzęda, władze, zakłady i kasyna: Prezydyum c. k. sądu krajowego wyższego, Prezydyum c. k. sądu krajowego cywilnego, C. k. sąd krajowy karny, C. k. sąd powiatowy Sekcya I., C. k. Prokuratorya Państwa, C. k. Dyrekcya policyi, Wydział krajowy, Szpital powszechny, Kancelarya teatralna, Koło literackie, Kasyno narodowe. Fabryki: Baczewski Józef, fabryka likierów, Deskur Bronisław, fabryka machin rolniczych. Wang Juliusz, fabryka wytworów chemicznych, Landesberger Maryan, fabryka parafiny i cerezyny, Mikolasz Juliusz, fabryka likierów. Pracownie: Schimser Leopold, pracownia pomników, Szczepański Kazimierz, pracownia, Dymet Teofil, pracownia garbarska. Browary: Lilienfeld J. i spółka, browar, Klein Robert, browar, Schmelkes Osias, browar. Młyny: Thom Józef i syn, młyn parowy. Właściciele handlu: Hauser-Bieniecki, cukiernia, Dymet Michał, sklep aparatów kościelnych, Fried Ignacy, sklep obrazów i luster, Königsberger Józef, bazar, Königsberger Józef, filia bazaru, Landesberger Maryan, skład świec paraf. i cerez., Mikolasch Juliusz, magazyn likierów, Müller Jan, cukiernia, Opuchlak F. przybory pogrzebowe, zakład „Concordia", Riedl Edmund, sklep kwiatów, Schayer K. J. magazyn i konfekcya damska, Schumann Jan, sklep towarów żelaznych, Schimser Leopold, skład pomników, Werner Arnold, skład pieców kaflowych, Max Wixel, główny skład win. Apteki: Krzyżanowski Kalikst, apteka pod „złotym lwem", Piepes Jakób, apteka pod „węgierską koroną", Rucker Zygmunt, apteka pod „srebrnym orłem", Sklepiński Antoni, c. k. apteka cyrkularna Koleje żelazne: Dyrekcya kolei Czerniowieckiej, Dyrekcya kolei Państwowej, Magazyn frachtowy kolei Czerniowieckiej. Hotele: Hotel Europejski, Hotel francuzki, Hotel Georg'a. Redakcye: Redakcya Dziennika Polskiego, Redakcya Gazety Lwowskiej, Redakcya Gazety Narodowej. Straże: Straż pożarna miejska, Straż pożarna „Sokół". Adwokaci: Balko Władysław, Byk Emil, Gorecki Władysław, Krzyżanowski S. Kratter F. Maly Karol, Stromenger K. Till Ernest. Lekarze: Głowacki B., dyrektor szpitala powszechnego, Czyżewicz Adam, profesor położnictwa, Opolski Wiktor, prymaryusz szpitala powszechnego, Szattauer Antoni, prymaryusz szpitala powszechnego, Widman Oskar, prymaryusz szpitala powszechnego, Ziembicki Grzegorz, prymaryusz szpitala powszechnego, Majewski Adam, zakład wodoleczniczy „Kiselka". Osoby prywatne: JE. Schenk Józef, hrabia Badeni Stanisław, Podlewski Józef, Baczewski Józef, Fried Ignacy, Horowitz Schm., Hryniewicz Bruno, Kreyser Oskar, Lam Jan, Linie E Lilienfeld J., Markheim Maurycy, Opuchlak F., Piepes Jakób, Riedl Edmund, Zabłudowski E., Zgórski Alfred, dyrektor banku krajowego. Służba nieprzerwana we dnie i w nocy. Zgłoszenia przyjmuje od 9 do 12 rano, i od 3 do 6 do południu: Zakład Telefonów, gmach teatralny IIIcie piętro, plac Gołuchowskich.

(π) **W archidyecezyi lwowskiej** obrz. grecko katolickiego ks. Jan Siengalewicz pleban w Nowosiółce instytuował się na probostwo w Bełełui; ks. Teofil Kisielewski, administrator probostwa w Skomorochach starych na toż beneficyum; ks. Kornel Wojewódka administrator probostwa w Rykowie na probostwo w Sarnkach średnich; ks. Teodor Leontowicz, administrator w Malechowie na toż beneficyum; ks. Teodozy Strocki, z Staromieszczyzny na kapelanię w Kaczanówce; ks. Jan Stocki, pleban w Oleksicach na probostwo w Daszowie: ks. Włodzimierz Kozorowski, kapelan w Markowcach na probostwo w Bratkowcach; ks. Teofan Borodajkiewicz, kapelan w Horodyszczu na kapelanię w Trościańcu; ks. Stefan Gawacki, pleban w Jamelnicy na probostwo w Hubiniu; ks. Julian Dorożyński, administrator w Grzędzie na probostwo w Wysocku; ks. Tymoteusz Kulczyński administrator w Zadwórzu na toż beneficyum; ks. Andrzej Sumyk wikary w Mikuliczynie na probostwo w Wołosowie; ks. Włodzimierz Bryliński, administrator w Czyżykowie na probostwo w Grzędzie; ks. Aleksander Daniłowicz wikary w Olesku na probostwo w Niestanicach; ks. Julian Dutkiewicz, administrator probostwa w Pokrowcach na to beneficyum; ks. Michał Kaliniec, administrator w Mereszczowie na toż beneficyum: ks. Aleksy Zajączkowski, administrator kapelanii w Zarubińcach na toż beneficyum; ks. Gustaw Drozdowski administrator w Pacykowie na probostwo w Kujdańcach.

— **Na pogorzelców w Horodence** wpłynęły następujące dalsze datki: do c. k. starostwa w Jaworowie 5 zł.; do starostwa w Nadwórnie 1 zł.; do starostwa w Skałacie 17 zł. 20 ct. Kwoty powyżej wymienione odesłane zostały na ręce c. k. starosty w Horodence.

— **Zwłoki nieznajomego** izraelity, który liczył lat około 40, wydobyto z rzeki Wisłoki pod Kędzierzem, w powiecie ropczyckim. Z powodu kilkomiesięcznego leżenia w wodzie znajdowały się one w stanie zupełnego rozkładu. Śladów gwałtownej śmierci nie znaleziono na nich.

— **Morderstwo.** W przysiołku Janówka, pow. tarnobrzeskiego, zamordowany został dnia 10 b. m. wieczór, z zasadzki, leśny dworski Jan Rużak. Mocno poszlakowany o tę zbrodnię włościanin pewien z Janówki znajduje się w ręku sądu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Gnieźnie ks. Antoni Dyament, sekretarz kapituły gnieźnieńskiej, gorliwy kapłan i obywatel, w sędziwym wieku; w Błoniu, w Królestwie, jeden z ostatnich uczonych Pijarów, matematyk ks. Franciszek Kasterski, przeżywszy lat 81. Zmarły, po wyjściu z uniwersytetu, wykładał najprzód w Piotrkowie, a następnie w konwikcie Konarskiego w Zoliborzu. Główniejsze dzieła jego są: „Solidometrya" (r. 1834) i „Trygonometrya" (r. 1836), obydwa bardzo przychylnie przyjęte przez krytykę.

— **Na cześć A. Rubinsteina,** jak nam donosi telegram z Wiednia, odbędzie się tam dnia 17 b. m., w salach towarzystwa muzycznego koncert i bankiet, których urządzeniem zajmuje się dyrektor teatru nadwornego Wilbrandtt, artystka pani Hartmann i Girardi.

— **Hrabina Chambord,** która niedawno zachorowała w rezydencyi swojej, w Gorycyi, znajduje się od kilku dni w rekonwalescencyi.

— **Zapis.** Jak donosi *K. Warsz.* w tych dniach, jeden z warszawskich obrońców prawnych otrzymał od pewnej pani opieczętowany testament do depozytu, oraz dowód na złożone w banku 60.000 rubli. Na kopercie, w której mieści się testament, testatorka nakreśliła następujące słowa: „Sumę 60.000 rubli przeznaczam na ufundowanie pewnego zakładu filantropijnego, nie chcę jednak, aby treść testamentu była przed moją śmiercią ujawniona."

— **Na klinice Pasteur'a** znajduje się obecnie około 20 osób, dotkniętych wodowstrętem. W tych dniach jedna z pacyentek znakomitego uczonego, 6-letnia dziewczynka, nie ziściła nadziei Pasteura — umarła po kilku dniach na wodowstręt. Z Pragi donoszą, że pokąsany przez psa wściekłego w mieście Bilinie właściciel hotelu, Gener i syn jego wyjechali do Paryża, ażeby szukać pomocy u dr. Pasteur'a.

— **Nagły przypływ morza** w Recanati, prowincyi Macerata we Włoszech, zniszczył kilka domów.

— **Wielkie śniegi** spadły w ostatnich dniach nawet w Palermie, gdzie biały gość zimy jest prawdziwym fenomenem.

— **Po raz drugi w letargu.** Wspomnieliśmy o 18letniej A. Mierzejewskiej w Warszawie, córce oficyalisty kolejowego, która przez ośm godzin pozostawała w śnie letargicznym. Dziewczę to, cierpiące na serce, po raz drugi dostawszy w tych dniach ataku, zapadło w stan kataleptyczny, niczem się nie różniący od rzeczywistej śmierci. Lekarz tym razem przedsiębrał rozmaite środki i przez kilka godzin nie był pewien, czy M. żyje. Tymczasem po upływie ośmiu godzin, tak samo jak poprzednio, chora ocknęła się.

— **Napad w wagonie.** Niedawno temu pomiędzy stacyami Worońcowo i Cwietkowo kolei Chwastowskiej, na urzędnika, wiozącego 15.000 rubli, będących własnością kolei, rzucił się jadący tym samym pociągiem oficer piechoty i zranił go dwoma wystrzałami z rewolweru. Napadnięty zdołał jednakże zeskoczyć z platformy, a oficer trzecim wystrzałem zabił sam siebie.

(*L. T.*) **Pierwsza czytanka niemiecka** dla szkół ludowych i wydziałowych I. M. Lwów 1885. Każdemu nauczycielowi szkół ludowych daje się dotkliwie uczuwać brak książeczki niemieckiej, ułożonej tak, aby dziatwa szkolna stosownie do wymagań planu szkolnego mogła za jej pomocą „wprawiać się w czytanie biegłe i przysposabiać do należytego zrozumienia mowy". Nie odpowiadają bowiem temu celowi, ani „Początki języka niemieckiego", gdyż nie zawierają ustępów, na których dzieci mogłyby się ćwiczyć w czytaniu ani Fibel Ulricha i Brankyego, używany po szkołach ludowych już w 3ciej klasie, bo ułożony dla dzieci niemieckich, jest dla naszych za trudny. Pożądanym więc wielce nabytkiem dla szkolnictwa jest książeczka, którą mamy obecnie przed sobą. Układ jej opiera się widocznie na długoletniej praktyce w nauczaniu języka niemieckiego i zastosowany jest ściśle tak do wymagań planu naukowego, jak do przysposobienia uczniów na tym stopniu nauki, których językiem macierzystym nie jest język niemiecki. Wszystkie ustępy, których jest 64, napisane są stylem łatwym i zawierają wyrazy, w mowie potocznej najczęściej używane i najpotrzebniejsze. W większej części są to łatwiutkie powiastki prozaiczne, gdzieniegdzie tylko przeplatane ustępami rzeczowemi i krótkiemi wierszykami, a to z tego najzupełniej słusznego powodu, że przez opowiadanie powiastek najwięcej nabiera się łatwości w wyrażaniu i w potocznem mówieniu. Stopniowe przejście od form łatwiejszych do trudniejszych tak ściśle jest przeprowadzone, że w pierwszych ustępach nie użyto nigdzie czasowników mocnych tylko słabe. Każdy ustęp zaopatrzony jest nadto w słowniczek, czyli preparacyę, umieszczoną na końcu książeczki, aby uczeń podczas odpytywania nie zaglądał do niej i odpowiadał z pamięci Gotowe te preparacye oszczędzają nauczycielowi mozolnego dyktowania, które zabiera tyle czasu bez żadnego istotnego dla przedmiotu pożytku. Nie wątpimy, że te zalety zjednają nowej czytance niemieckiej p. I. M. wzięcie, na jakie ze wszech miar zasługuje i że rada szkolna poleci ją do nauki języka niemieckiego w 3ciej klasie szkoły ludowej, dla której jest przeznaczona

Sprostowanie. W artykule: Koncerta Władysława Żeleńskiego, zamieszczonego we wczorajszym numerze, zaszła pomyłka druku, którą niniejszem prostujemy. Mianowicie w wierszu 9 z góry, zamiast: „koncerta kompozytorskie należeć muszą do zjawisk nader rzadkich", wydrukowano: kompozytorowie.

Gawędy naukowe.

VII.

Nowe teorye i hipotezy umiejętne. Fałszowanie prawd naukowych i skutki tegoż. — Walka przeciw zgubnym wpływom szalbierzy pseudonaukowych — L'Abbé F Moigno. — Rehabilitacya miedzi — Oryginalne doświadczenie hygieniczne. — Srebrzystość i złocistość, jako ustęp z symboliki kruszców

Ostatnie dwa dziesiątki lat przyniosły nam kilka bardzo ważnych teoryi i hipotez w najwznioślejszej dziedzinie nauk przyrodniczych t. j. w kosmogonii i biologii. Hipotezy te są dotąd hipotezami a prawdy

w nich zawarte muszą przejść przez czyściec wielu bacznych, długoletnich i wszechstronnych prób i doświadczeń, zanim staną się istotnemi pozytywnemi pewnikami nauki. Takiem jest przekonanie o ich dzisiejszej wartości tych, co krytycznością i pozytywnością gruntu z jakiego oceniają sprawy umiejętności, wyrobili sobie stanowisko prawdziwych powag naukowych Inaczej st.i rzecz z przekonaniem ludzi, których gorączka wiedzy lub inne niższe przyczyny pozbawiają zimnego nastroju do sądu o sprawach. o których niebezstronnie i nie bez całej surowości umiejętnej krytyki orzekać nie wolno. Pozbawieni podstawy gruntownej wiedzy, która sama jedna tylko nadaje prawa do sądu o rzeczach nauki, albo uniesieni zbytnim lubo szlachetnym zapałem i ułudnym pozorem wielkości rzekomo stwierdzonej teoryi, albo wyzyskujący treść nowych hipotez niby „wodę na młyn swój“ dla niskich ubocznych nienaukowych interesów, nieświadomi błędu lub co gorzej. z całą świadomością popełnianego fałszu, — biorą wszystko hipotetyczne za pewne, a przybierając je w strojne swego wymysłu szaty i ciągnąc zeń wnioski według właściwej sobie uświęcającej środki logiki, stawiają to wszystko wobec niekrytycznego ogółu i karmią go tą podrobioną strawą na szkodę serc i umysłów a na hańbę nauki. Ogół, ciekawy wyjaśnienia najważniejszych życia zagadnień, uderzany ciągle echem sztnecznie wyrabianego rozgłosu tych pseudonaukowych płodów, czyta je, a oślniony ułudą zręcznie zestawionych fałszów, bierze te fałsze za prawdy, identyfikuje je z umiejętnością, a snując narzuconą sobie kolej myśli dalej, dochodzi do wniosków, które tłocząc się w umyśle, rozkładają w nim zwolna wszystko to, co było jego istotnym nabytkiem naukowym, — i z utkwionego w pamięci chaosu niedorzeczności skleca sobie sam najdziwaczniejsze poglądy na świat i życie. W mniemaniu iż staje na stanowisku nauki, iż staje się duchem „wolnym“, wyzwala się taki fałszem naukowym omamiony człowiek z wszelkich przekonań, uprzedzeń mniemanych i tradycyj choćby najświętszych, drogą spuścizną zwyczaju i obyczaju przez przodków przekazanych, a wierząc tylko w rzekomy rozsądek swój, udziela sumieniu wolności, która mu w nic wierzyć nie każe, poleca o wszystkiem wątpić, z uśmiechem pogardy lub żądzą gwałtu patrzeć na tych, co „dziś“ jeszcze inaczej myśleć nie przestają, odrzuca wszystko co go wiąże i podnosi do Boga, albowiem zaprzeczenie Najwyższej Istoty i sprawiedliwości wszechistnej uważa za obowiązek pierwszy swego naukowego wyzwolenia. Ścierając z serca wszelki pył dziewiczy naiwności piękna i cnoty z mlekiem matki wyssanej i szczepiąc w niem zwątpienie bez nadziei, pogrąża duszę w wirze namiętności niskich i coraz bardziej upadlających. Ta niewiara w to wszystko, czego nie pojmuje i nie ujmie w swój rozumem empirycznie wytknięty widokrąg, ta negacya wszystkiego, czego ręką nie dotknie, wyrzuca mu z duszy tę ukrytą nadziemską treść, jaką każdy w sobie mimowoli odczuwa i w koleje żywota wcielić się stara. Wnioskiem własną logiką wysnutym z teoryi transformizmu, darwinizmu i t p. jakoby nieba nie było i Boga, stworzyciela wszechrzeczy, dochodzi do tego, iż wyrzuca to pojęcie z piersi swojej i staje się wyznawcą ateizmu nowoczesnego i co zatem idzie w nieubłaganej konsekwencyi, wyznawcą anarchizmu we wszystkich objawach życia. Z ortodoksy religijnego staje się fanatykiem mechanizmu, ortodoksą empiryzmu, ortodoksą materyi. Z praw fizyki stwarza sobie prawa moralne, a łudząc się, iż istnieje tylko jeden świat — świat, na którym on żyje, poza którym głucha i ciemna próżnia, nic panteistyczne, popada w szał zmysłów, wynosi doczesność ponad wszelką idealność i najświętsze skarby serca ofiarowuje — materyi. Wszelkie piękno, wszelka poezya, wszelkie natchnienie nie istnieje dlań, granicę, jaka go dzieliła od zwierzęcia, znosi z całą świadomością czynu, a manifestując to wobec innych, zatapia wszystko w morzu zmysłowości nieokiełznanej Młodzież dzisiejsza, tknięta tym rodzajem fałszywą nauką wywołanego wolnodumstwa, nie zaznawa nigdy czaru owych marzeń i snów młodzieńczych, co wspomnienia naszych lat młodych opromieniają urokiem szczęścia wiosennego, a mrożąc wszystko w sercu „walkę o chleb“ identyfikuje z „walką o byt“, starzeje się w wiośnie swego życia i przybiera ten ton nienaturalnej powagi i arrogancyi w rzeczach nauki, co tak boleśnie i przykro uderza nas nieraz w zetknięciu się z nią. Obcinając skrzydła każdej myśli, która wzlecieć chce z poziomu w jakieś obłoczniejsze sfery, zrywa wszystkie związki z źródłem szczęścia prawdziwego i zgniata w sobie wszystkie misterya duszy, co tak gwałtownie pragną stać się ciałem. Przyjmując za hasło swego życia zasady „walki o byt“, takie, jak je widzi w bezdusznej przyrodzie, a o jakich jej tak wiele piszą jej „powagi naukowe“, wyrabia w sobie ten potężny egoizm, dla którego dobro ludzkości, dobro państwa, ojczyzny, bliźniego, są tylko mrzonkami zacofanych idealistów. Walka z sobą samym staje się dla niej ascetyczną niedorzecznością, poskramianie żądz własnych — brakiem wolności woli, a miłość — wobec zasad naukowych Darwina — czystym frazesem. Tym trybem wyrabiają się owe teorye wygód osobistych, co znamionują dzisiejszych pseudowolnomyślicieli w sferach nauki i w sferach życia.

Ale idźmy dalej. Niechaj stosunki to z sobą przyniosą, iż ten lub ów wyzwoleniec naukowy zmuszony zostanie być „słabszym“ w „walce o byt“, niechaj los mu nie sprzyja i krzyżuje jego egoistyczne plany, niechaj mu jego teorya wygód pocznie usuwać grunt pod nogami — wówczas chwyta się on pierwszych lepszych dróg i środków, by wejść na kolej swego zwątlonego życia. Prawo i słuszność stają się dlań wtedy tylko wymysłami barbarzyńskiego samolubstwa, które podejść i zdeptać nogami, jest w przekonaniu jego powinnością. Poczucie granicy między dobrem a złem niknie zwolna z jego sumienia, i wolnomyśliciel staje się z czasem przestępcą, zbrodniarzem... Psychologia ludów, co na podstawie statystyki pyta o powody wzrostu złych czynów — upatruje je w nędzy i chorobach duszy — my sądzimy, iż nowoczesne wyzwolenie głów obałamuconych fałszerstwami naukowemi, jest, jeżeli nie głównym, to z pewnością jednym z głównych powodów wzrostu dzisiejszego przestępstw i zbrodni. To wyzwolenie sprowadziło dzisiejsze zepsucie obyczajów, to wyzwolenie podkopało powagę związków małżeńskich, i starło z rodzinnego życia tradycyjny urok patryarchatu rodzicielskiego, ono wywołało w sztuce i literaturze kierunek realistyczny nagiego naturalizmu, i stworzyło to, co kronika ostatnich czasów jako skutki propagandy ateistycznych i anarchicznych partyj zapisuje na hańbę postępu.

Przecenianie zdobyczy umiejętnych stało się charakterystycznym rysem dzisiejszej chwili. Najdrobniejsze odkrycie, choćby całkiem hipotetyczne i nie wiele znaczące, byle tylko w szatę umiejętną przybrane, bywa podnoszone do dostojnego znaczenia naukowej prawdy, a orgie, wyprawiane naukom przyrodniczym przez pewne sfery, stają się bałwochwalstwem gorszem od bałwochwalstwa fetyszów. Jest to zło, zło dowodzące groźnej choroby społecznej Trzeba jej zapobiegać wszelkiemi siłami, bacząc, by nie było za późno do odwrotu na lepsze Jarzmo ducha maszynowości, który owładnął dziedziną uczuć naszych, powinniśmy zrzucać przy każdej sposobności, a wtrącając go tam, dokąd należy, to jest do sfery fabrycznej, winniśmy być zawsze panami siebie i nie tracić głowy przy podziwianiu jego cudów. Powinniśmy tak, jak niedowierzamy innym rzeczom, i postępowi nie ufać ślepo i bez rozwagi, i ustalić raz w sobie przekonanie, iż nic tak łatwo nie buja i nie wystrzela po za granice prawdy i słuszności, jak sprawa postępu, tak w sferze nauki, jak i jej zastosowaniu praktycznem. Pod grozą zaparcia w sobie godności człowieczej, winniśmy się cieszyć z jednej piędzi postępu w moralnem dobrem więcej, aniżeli z tysiąca mil postępu w dobrem materyalnem. Tylko taki kierunek myśli naszych i życia naszego będzie wyrazem tej prawdziwej wolnomyślności ducha, jakiej dzisiejsze czasy wymagają Od niej tylko zależy postęp istotny, albowiem postęp sam w sobie wzięty nie jest nigdy ani dobrym ani złym — takim czyni go dopiero myśl nasza.

Kto okiem niezamąconem tem nowoczesnem „wyzwoleniem“ wglądnie głębiej w źródła objawów życia społecznego, ten dojrzy, co tam na dnie nurtuje i tworzy. Wprawdzie możemy wyznać sobie na pociechę, iż ogół naszej społeczności dzięki przyrodzonemu pierwiastkowi zachowawczemu nie idzie tak łatwo na lep fałszywych apostołów nauki, ale skutki ich działania poczynają już tu i owdzie objawiać się tym samym sposobem, jakto na zachodzie dzieje się w daleko rozleglejszej mierze Ale też na zachodzie i jasne poznanie prawdy obudziło się w porę i w porę rozpoczęło walkę ze zgubnym prądem niegodnie nad użytej umiejętności. Najdostojniejszym orężem w tej walce poczęli walczyć badacze francuscy, bo orężem sumiennego, istotnie krytycznego zestawienia prawd nauki z tem, co nam najdroższy skarb ludzkości, t. j. jej wiara religijna podaje. Pierwszym i po dziś dzień najznakomiszym wojownikiem na tej niwie jest czcigodny François Moigno, kanonik w Saint Denis, którego pismo: *Cosmos*, *Les mondes*, założone w roku 1852 zajmuje dzisiaj pierwsze miejsce w rzędzie naukowych publikacyj francuskich. Prócz tego czasopisma wydaje znakomity ten uczony dzieło o iście olbrzymim zakroju pod tytułem: „*Les splendeurs de la foi*“, którego celem jest wykazanie błędu i fałszu tych, co starają się z całym brutalizmem anarchii rozdwoić rozum z wiarą a naukę z cudem Pierwszy tom tego dzieła wyszedł pod napisem: „*La foi*“ (Wiara), dwa drugie: „*La révélation et la science*“ (Objawienie i nauka), a dwa dalsze: „*Le miracle au tribunal de la science*“ (Cud przed trybunałem nauki). Jeżeli kto pragnie nabyć przeglądu rzeczywistej najrozleglejszej wiedzy a przytem osiągnąć to wzniosłe zadowolenie, iż ta wiedza nie rozdwaja go z wiarą, temu najgoręciej polecamy to dzieło.

Tę samą walkę w społeczeństwie włoskiem podjęło Towarzystwo antropologiczne w wydawnictwach swoich, a w Niemczech dobrane grono prawdziwych uczonych członków akademii monasterskiej, których prace pojawiają się w *Frankfurter zeitgemässe Brochüren* pod redakcyą prof. Pawła Haffnera, i w czasopiśmie: *Natur und Offenbarung*, pod redakcyą znanego w świecie naukowym archeologa, dr. Bernharda Schäffera. Z osobno ogłoszonych prac, wymieniamy szczególnie prace Hertlinga o Darwinizmie, Hettinga o św. Tomaszu i nowoczesnej cywilizacyi, Lerique'a, o szkole i socyalizmie i o judaizmie, Haffnera o ateizmie, Störmanna, o wychowaniu, i wiele innych. W Anglii, owym osławionym kraju wolności, nie było i nie ma potrzeby podejmowania walki z pseudo-naukowym ateizmem i jego skutkami, bo go tam nie było i nie będzie z tej prostej przyczyny, iż naród angielski nauczył się zawczasu patrzeć bezstronnie na rzeczy, poznał się zawsze na oszukańczej todze apostoła nauki i napiętnował go tak, jak na to zasłużył. To też Anglicy mimo tego, iż wodzą rej w postępie umiejętności i jej zastosowaniu, nie przestali ani na jotę być mniej gorliwymi wyznawcami swej religii w słowie i w czynie, to też widzimy, jak największe ich powagi naukowe. uznane za takie przez cały świat uczony, z całem głębokiem przekonaniem wspominają w swych pismach o rzeczach wiary, to też wcale nie widzimy w ich narodzie owych odrażających objawów ateizmu, które na kontynencie wywołują zgubne wpływy fałszowanej nauki. (C. d n.)

Maryan Dimmel.

Notatki literacko-artystyczne.

Życie dworskie Kochanowskiego

(*L. T.*) Liczny szereg prac źródłowych i popularnych, który zeszłoroczna rocznica śmierci lutnisty Czarnoleskiego wywołała, pomnożył Stan. Windakiewicz rozprawką niewielką, ale bardzo zajmującą nowością szczegółów: *Życie dworskie Kochanowskiego. Przyczynek do biografii poety.* (Kraków 1886. str. 43). Autor obejmuje w swej pracy, opartej na bardzo sumiennem studyum, wszystkiego dwa lata z życia Kochanowskiego, t. j. 1562—1564. i wykazuje, że nie wstąpił on w poczet dworzan królewskich w r. 1560, jak dowodzi Przyborowski całym aparatem argumentów, a za nim powtarzają inni, lecz przeciwnie, że służbę u dworu królewskiego rozpoczął dopiero w roku 1564. Powróciwszy z zagranicy w roku 1557, widział się Kochanowski zmuszonym porzucić dom rodzinny i szukać szczęścia w świecie. gdyż przypadająca na niego z podziału z pięcioma braćmi cząstka dziedziczna była tak szczupła. że nie zapewniała mu odpowiedniego utrzymania. Gdzie przebywał i czem się zajmował do roku 1562 niewiadomo, a z różnych wzmianek w wierszach jego tyle tylko wywnioskować można, że szukał pomieszczenia przy jakimś dworze pańskim, bawił pewien czas w Krakowie i zawiązał stosunki z patrycyatem tamtejszym, zaglądnął podobno i do Wilna i miał jakieś relacye z Mieleckimi, Radziwiłłami i Kretkowskimi. Dopiero w r. 1562 wszedł w poczet dworzan biskupa krakowskiego, Filipa Padniewskiego, ucznia Tomickiego i jak tamten gorącego zwolennika humanizmu. Przebywał tam jednak wszystkiego kilka miesięcy, wyjechał na czas krótki do swego Czarnolasu, a potem wszedł na dwór Jana Firleja, wojewody bełzkiego, gdzie aż do r. 1564 jako dworzanin pozostał. „Statyr“, wydany w r. 1563, zjednał mu względy podkanclerzego Myszkowskiego, który ustąpił mu naprzód kanonii poznańskiej a następnie wprowadził go do kancelaryi królewskiej. W kwietniu r. 1564 podpisywał się już Kochanowski sekretarzem królewskim. Oto treść rozprawki Windakiewicza. Autor zebrał w niej mnóstwo szczegółów, odnoszących się do osób, z któremi Kochanowski w tym czasie miał stosunki, i do życia dworzan w ogóle, a przez to ułatwił nietylko zrozumienie utworów Kochanowskiego z tego czasu, lecz rzucił światło i na ówczesne stosunki społeczne. Rozprawka Windakiewicza jest więc przyczynkiem nietylko do biografii znakomitego poety, lecz i do charakterystyki jego epoki.

— **Pierwszy koncert zwyczajny** towarzystwa śpiewackiego „Lutnia“, odbył się przedwczoraj w sali kasyna miejskiego. Obfity program mieścił w sobie wprawdzie kilka pięknych utworów, w całości ułożonym był jednak ni zbyt szczęśliwie. Nie rozumiemy przedewszystkiem wyboru podobnie lichych kompozycyj, jak owych dwóch, wcale zresztą ładnie odspiewanych, pieśni Schaaba i Hermesa. Czyż nie ma w literaturze choralnej podostatkiem utworów pięknych, najróżnorodnieszej treści i formy? Na chór mięszany zwłaszcza jest ich bardzo wiele, i nie potrzeba było uciekać się do tego rodzaju muzykalnych śmieci. Jeżeli wykonywamy dzieła kompozytorów obcych, to starajmy się wybierać przynajmniej jak najlepsze. Dwa ruskie chóry męskie, nie odznaczają się wprawdzie wykwintną harmonizacyą, ani zbytnią głębokością pomysłu, egzystencyę ich, usprawiedliwia jednak wdzięk właściwy melodyom ludowym. Z prawdziwą przyjemnością przysłuchiwaliśmy się ślicznej „Wilji“ Żeleńskiego. Szkoda tylko, iż przy . końcu basy nazbyt rubasznie traktowały swą partyę. Doskonale wypadło „Halleluja“, z oratoryum Haendla „Mesyasz“, sądzimy jednak, iż wspaniała ta kompozycya nie powinna być wykonywaną z akompaniamentem fortepianu. Traci ona przez to na sile i jasności rytmicznej. Średnie głosy, zwłaszcza alty, nie podparte altówkami, klarynetem i drugiemi skrzypcami, jak to uczynił Haendel w swej partyturze, nie są w stanie wystąpić dość jasno i wyraźnie z ową szesnastkową figurą, stanowiącą kantrapunkt do głównego tematu. Z muzyki instrumentalnej wykonano trio (c'moll) Beethovena, którego jednak nie słyszeliśmy z powodu spóźnienia się na koncert. Pan Sladek, profesor konserwatoryum, odegrał bardzo pięknie Andante, Mozarta i Gawota Poppera. Wiolonczelista bo też to doskonały, jakiego już od dawna Lwów nie posiadał. Spiewak opery włoskiej, p. Souvestre, odspiewał bardzo pięknie Wolframa z opery „Tannhäuser“ Wagnera i aryę Walentyna z Gounodowskiego Fausta. Obydwaj soliści zbierali huczne a zasłużone oklaski, zbierała je także pianistka panna R. a ostatnia powinnaby je jednak przypisać wyłącznie grzeczności znajomych, gdyż gra jej nie kwalifikuje się zdaniem naszem do koncertowej estrady. Nie od rzeczy będzie także nadmienić, iż fortepian użyty do przedwczorajszego koncertu był nad wszelki wyraz lichy i odstrojony.

J. Gall.

(*J*) **Opera.** We wczorajszem przedstawieniu *Hugenotów* śpiewał po raz pierwszy Raoula, p. Lafont. Spiewał go wcale porządnie, mimo, iż głos często nie dopisywał pod względem siły. Wyborną, jak zwykle, była pani Arklowa jako Walentyna, czego znowu żadną miarą nie można powiedzieć o panu Borkowskim. Mniejsze partye (Nevers, St. Bris) spoczywały w rękach pp. Wierzbickiego i Paulego, którzy je odspiewali bardzo dobrze. Całość szła gładko i poprawnie a na rzetelną pochwałę zasługuje wykonanie ensemble'u w czwartym akcie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Karty korespondencyjne.** *Wiener Ztg.* pisze: W myśl rozporządzenia c. k. Ministerstwa handlu z d. 12 grudnia 1884, karty korespondencyjne, sporządzone przez prywatnych przemysłowców, mają co do formy odpowiadać najzupełniej kartom wydawanym przez zarząd pocztowy i odpowiednio do tego zawierać na przedniej stronie napis w języku niemieckim „Correspondenzcarte“, przy którym jednak może być umieszczony także napis w innym języku krajowym. Doszło wszakże do wiadomości c. k. Ministerstwa handlu, że przednia strona niektórych kart korespondencyjnych, sporządzanych przez strony prywatne, nie odpowiada przepisanej formie, a to w skutek opuszczenia napisu w języku niemieckim, lub też pomieszczenia wizerunków pojedyńczych osobistości, heraldycznych emblematów, dewiz lub też innych dodatków polityczno demonstracyjnego charakteru. Z tego powodu zawiadomiono c. k. urzędy pocztowe. iż sporządzone przez strony prywatne, oraz wydawane za pośrednictwem urzędów pocztowych karty korespondencyjne, w myśl decyzyi z d. 4 lipca 1881 r. mają tylko na tylnej stronie zawierać podobne, wykonanie z pomocą druku, nie zaś naklejenie lub wycisnięcie obrazowe przedstawienie, które jednak nie powinno być ani polityczno - demonstracyjnego charakteru, ani też w myśl rozporządzenia z 22 września 1869, zawierać coś kolwiek, coby nie dało się pogodzić z przyzwoitością. Wszelkie karty korespondencyjne, bez przepisanego napisu niemieckiego, lub z dodatkami niedozwolonemi, mają być wykluczone bezwarunkowo od przesyłki pocztowej, ewentualnie nie powinny być doręczane adresatom, a w wypadkach wątpliwych, mają być przedłożone do rozstrzygnięcia przełożonej c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów. Sprzedaż kart korespondencyjnych, sporządzanych przez osoby prywatne, chociażby karty te odpowiadały najzupełniej obowiązującym przepisom, nie jest bezwarunkowo dozwoloną ani c. k. urzędom pocztowym, ani stronom, posiadającym licencye do handlu markami i innemi wartościowemi znakami pocztowemi.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

XI. Posiedzenie zagaił dzisiaj p. Marszałek krajowy, dr. M. Zyblikiewicz, o godzinie 11 min. 30 przed południem.

Petycye, których spis odczytał sekretarz pos. St. hr. Badeni, przekazano właściwym komisyom.

Poseł Tyszkowski otrzymał urlop do końca grudnia.

Komisya dla ustawy rybackiej ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym pos. Artura hr. Potockiego, jego zastępcą hr. Borkowskiego a sekretarzem dr. Pilata.

Komisya dla spraw kolejowych, nie zawiadomiła jeszcze Marszałka o ukonstytuowaniu się; p. Marszałek uprasza ją, ażeby po posiedzeniu dzisiejszem zechciała się ukonstytuować.

Pos. Merunowicz umotywował krótko swój wniosek, znany już z poprzednich sesyj, a który domaga się od Rządu: 1) ażeby we właściwej drodze ustawodawczej postarał się o wprowadzenie w życie instytucyi sądów pokoju dla postępowania rozjemczego i orzekania w sporach cywilnych drobiazgowych, tudzież w sprawach karnych o przestępstwach policyjnych i wykroczeniach; 2) aby wypracował i wniósł do konstytucyjnego traktowania projekt ustawy o postępowaniu sądowo-niespornem w takim kierunku, by postępowanie spadkowe poruczonem zostało zaprowadzić się mającym sądom pokoju, zaś wykonywanie opieki nad nieletnimi i kurateli nad niewłasnowolnymi poruczone było radom familijnym pod kontrolą sądu pokoju.

Zgodnie z życzeniem wnioskodawcy, przekazano ten wniosek komisyi prawniczej.

Następnie pos. ks. Sawa motywował znany swój wniosek co do użycia dodatków gminnych do podatków bezpośrednich. W motywach zaznaczył wnioskodawca wypadki, że Urzędy podatkowe nie wypłacają zwierzchnościom gminnym kwot zebranych z dodatków do podatków bezpośrednich, na cele ściśle budżetem gminnym objęte potrzebnych, — lecz używają je na zaspokojenie zaległości funduszu szkolnego okręgowego, zaległości podatkowych ciężących na poszczególnych członkach gminy itp.; wobec takiego postępowania, regularne, na budżecie oparte gospodarstwo gminne staje się niemożliwe; starania Wydziałów powiatowych i Wydziału krajowego, dążące do uznania przez władze skarbowe, iż dodatki gminne nie mogą bez dotkliwej ujmy dla dobra powszechnego na inne cele być obracane, okazały się bezskutecznemi. Prezydyum kraj. Dyrekcyi Skarbu objawiło zdanie, że po myśli rozporządzenia jego z 8. października 1873 zajmowanie dodatków gminnych w moc egzekucyi politycznej prawnie ma być dopuszczalne, zaś w okólniku z 5. listopada b. r., stojąc z pewnemi modyfikacyami na tem samem stanowisku, upoważnia Starostwa do wchodzenia w gospodarstwo gminne budżetowe z pominięciem władz autonomicznych, t. j. aby Starostwa w interesie służby poborowej obowiązane były wpływać na gminy ze swego stanowiska celem wstawiania w budżet gminy tych kwot, które gmina jest obowiązaną uiścić Skarbowi, a to z pominięciem Rad powiatowych, którym to prawo jest zastrzeżone; ustawa z 17. czerwca 1874 (Dz. ust. kr. Nr. 52) zmieniająca postanowienia §. 70 ust. gm., wskazała zupełnie inną drogę do egzekwowania należytości od gmin przypadających, zatem nie ma potrzeby zajmować dodatków gminnych i z dotkliwą ujmą dla dobra powszechnego pozbawiać gminy środków nieodzownych do pełnienia ważnych zadań publicznych w jej zakres działania wchodzących.

Z tych powodów wnosi ks. Sawa: Sejm raczy uchwalić jako alineę 4 § 78 ust. gm.: „Dodatki do podatków bezpośrednich mają być użyte wyłącznie tylko na pokrycie wydatków w budżecie preliminowanych, a niepokrytych dochodami, oznaczonemi w § 72 ust. gm., na jakiekolwiek inne cele obracać ich nie wolno".

Wniosek ten przekazano komisyi administracyjnej.

Wreszcie pos. Erazm Wolański umotywował swój wniosek w sprawie ulg dla gorzelni rolniczych przy opodatkowaniu wyrobu spirytusu i w przedmiocie usunięcia trudności przy wywozie spirytusu *transito* przez Rumunię. Wniosek ten przekazano osobnej Komisyi z 7 członków wybrać się mającej.

Z kolei pos. Langie przedłożył sprawozdanie komisyi kultury krajowej o wniosku naglącym pos. Męcińskiego w przedmiocie dostaw zboża galicyjskiego dla armii — z następującemi wnioskami:

1) Wzywa się Rząd, ażeby zajął się jak najrychlej załatwieniem życzeń Sejmu zawartych w rezolucyi z dnia 1 grudnia r. b.

2) Poleca się Wydziałowi Krajowemu ażeby poczynił wszelkie możliwe starania u rządu, celem zapobieżenia dalszemu krzywdzeniu produktów krajowych przy dostawach zboża dla armii, i ażeby o skutku swoich starań zdał sprawę na najbliższej sesyi sejmowej.

Godzina 12½, posiedzenie trwa dalej.

Najdost. Arcyksiążęta Fryderyk i Eugeniusz, ktorzy byli obecni na uroczystościach pogrzebowych króla Alfonsa w Madrycie, powrócą w pierwszych dniach przyszłego tygodnia do Wiednia.

Pan Minister, bar. Prażak, powrócił przedwczoraj z Berna do Wiednia.

Głównodowodzący wojskami Galicyi, Jego Kr. Wysokość, ks. Württemberg, przybył dnia 13 b. m. ze Lwowa do Wiednia.

Nowy ambasador włoski przy Najw. Dworze, pan Nigra, powróci dopiero około Nowego Roku na swoją posadę.

Na drugiem posiedzeniu ankiety dla podniesienia przemysłu naftowego, która, jak wiadomo, odbywa się w ministerstwie handlu przy udziale delegatów Ministerstwa handlu i skarbu, oraz delegatów z Galicyi, przedstawił delegowany, pan Szczepanowski, stosunki produkcyi w Galicyi, i wykazał, jak groźną jest konkurencya towaru amerykańskiego i rossyjskiego, z czego wysnuł żądanie nagłej i skutecznej opieki nad produkcyą krajową. Podczas dalszej ożywionej dyskusyi zaznaczyli delegaci galicyjscy, a szczególnie pp Fedorowicz i Gorayski, że przemysł naftowy w Galicyi mimo konkurencyi mógłby się rozwijać, gdyby konkurencya była rzetelną. Kiedy rozprawa zeszła do zastanowienia się nad podniesieniem cła od obcego towaru w myśl żądań towarzystwa galicyjskiego, wówczas uznano w zasadzie, że pewna podwyżka jest potrzebną, jednak żądanie galicyjskie uważano za zbyt wygórowane. Wniosków pozytywnych co do wysokości cła jeszcze nie postawiono. Ankieta odbędzie zresztą jeszcze kilka posiedzeń.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, że następcą zmarłego generała Jovanowica na posadzie namiestnika Dalmacyi ma zostać generał porucznik baron Cornaro, zastępca szefa sztabu generalnego. Baron Cornaro przebywał czas dłuższy w Dalmacyi i obznajomionym jest dokładnie ze stosunkami tego kraju.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Rzymu, iż konsystorz papieski został odroczony do końca marca p. r.

Sprawozdania, jakie otrzymała z Sudanu kongregacya *de propaganda fide* brzmią nadzwyczaj niepokojąco i przedstawiają tamtejszy stan rzeczy w świetle groźnem.

Szwajcarska rada związkowa uchwaliła 79 zł. przeciw 53 głosom kredyt na obwarowanie granicy, przedewszystkiem od strony kolei gotthardzkiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Praga, 16 grudnia W Sejmie czeskim poseł dr. Plener uzasadniał w całogodzinnem przemówieniu swój wniesek o językowem i narodowem odgraniczeniu okręgów. Mowca starał się dowieść, iż rozporządzenie językowe, na które powołują się Czesi, zadaje dotkliwe szkody interesom niemieckim, że kwestya językowa w Austryi da się załatwić tylko według powiatów i że Rząd powinien w Czechach tak postępować jak w Styryi i Szląsku. Następnie omawiał sposób, w jaki ma nastąpić wyłączenie i składanie niemieckich okręgów sądowych, według narodowości i ludności, uzasadnił cyframi, iż w pięciu niemieckich okręgach sądowych żywioł czeski słabiej jest reprezentowany, niż w Dolnej Austryi i obliczał, że koszta odgraniczenia i urządzenia trzech nowych okręgów sądowych z siedzibami w Trutnowie, Krumau i Mies wyniosą ogółem sto tysięcy złr. Klucz podziału spoczywa w wypróbowanym systemie podziału okręgów szkolnych. W innych częściach kraju może być utrzymane w mocy rozporządzenie językowe, przyczem język niemiecki ma być wewnętrznym językiem państwowym (*ogólna wesołość, głosy protestu po stronie czeskiej*).

Deputowany Plener uderzył następnie gwałtownie na wniosek Trojana, oraz na Rząd, który, zdaniem mowcy, zawarte w tym wniosku żądania sam nazwał w roku 1880 niemożliwemi do wykonania, zmuszonym jest jednak dla utrzymania się u steru czynić koncesye, i zachodzi obawa, że mógłby je łatwo przyznać.

Tutaj oświadcza marszałek, iż polemika przeciw nieuzasadnionemu jeszcze wnioskowi nie jest dozwoloną i odpiera zarzut, jakoby rząd oddawał na pastwę żywotne interesa Monarchii.

Deputowany Plener występuje następnie z dalszemi grawaminami, zaczepia namiestnika z powodu jego odpowiedzi na interpelacyę w sprawie niepotwierdzenia wyboru Rottera na członka szkolnej rady okręgowej, i domaga się w końcu opieki dla Niemców i porządku w Państwie.

Namiestnik, generał Krauss, zastrzegłszy sobie scharakteryzowanie stanowiska rządu wobec wniosku p. Plenera do chwili, gdy wniosek ten będzie przedmiotem obrad komisyjnych, zastrzegł się stanowczo, wśród oklasków prawicy i centrum, jakoby Rząd starał się za pomocą narodowych koncesyj przewlec swój żywot; i jakoby oddawał na pastwę żywotne interesa Państwa. — Namiestnik uzasadniał niepotwierdzenie wyboru Rottera i swoją odpowiedź na odnośną interpelacyę wyraźnem brzmieniem ustawy, i zaprzeczał, jakoby powodowały nim jakiebądź uboczne względy. Mowca zakończył swoją polemikę przeciw p. Plenerowi zapewnieniem, iż nie miał nigdy nic innego na myśli, jak stać na gruncie równouprawnienia poręczonego ustawami zasadniczemi.

W dalszym ciągu posiedzenia ks. arcybiskup Schönborn i 109 towarzyszy uczynili wniosek o zmianę paragrafu 14 ustawy szkolnej z dnia 13 września 1874 r.

Praga, 16 grudnia. (*Tel. pryw.*) Wniosek Plenera, domagający się administracyjnego podziału Czech, przekazał Sejm komisyi, złożonej z 15 członków.

Wiedeń, 16 grudnia. Do *Polit. Corresp.* donoszą z Lizbony, że król Ferdynand, ojciec panującego króla portugalskiego, umarł wczoraj.

Londyn, 16 grudnia. Wczoraj odbyła się rada ministeryalna z powodu sytuacyi w Sudanie. Według *Times* ponowne obsadzenie Dongoli nie jest zamierzone. Uchwalono środki czysto obronnego charakteru.

Przez Koreę sygnalizują o nowych zaburzeniach w Yokohamie.

Praga, 16 grudnia. Sejm przekazał jednogłośnie komisyi z 15 członków złożonej, wniosek Plenera o rozgraniczeniu językowem, jakoteż uzasadniony przez niego wniosek o rozszerzeniu prawa wyborczego na opłacających 5 złr. podatku. Podany przez arcyb. Schönborna wniosek, podejmuje przeszłoroczny wniosek o kwestyi językowej Clama, żądając prócz tego wprowadzenia obowiązkowej nauki religii, także w niższych szkołach realnych.

Berlin, 16 grudnia. (*Tel. pryw.*) Sejm pruski ma być zwołanym na 15 stycznia.

Paryż, 16 grudnia. Rada municypalna uchwaliła pożyczkę w wysokości 250 milionów fr.

Izba deputowanych przyjęła porządek dzienny, pochwalający postępowanie ministra wyznań przeciw duchowieństwu (w kwestyi wstrzymania wypłat) i wypowiadający zapatrywanie, iż rząd okaże się stałym przy przestrzeganiu instytucyj republikańskich.

Komisya tonkińska przyjęła sprawozdanie dep. Pelletana, które odrzuca protektorat oraz aneksyę, i wnosi, aby dozwolić tylko kredyt na utrzymanie wojska.

Wypadki na półwyspie Bałkańskim.

Wiedeń, 16 grudnia. (*Tel. pryw.*) Zapewniają, iż Bułgarya byłaby gotową przystąpić do demobilizacyi, gdyby Mocarstwa dały poręczenie, iż Serbia nie uderzy na nią, i że otrzyma słuszne odszkodowanie za poniesione ofiary.

Uprzejmość, jaką poczyna okazywać Anglia Mocarstwom, pracującym nad załatwieniem kwestyi bałkańskiej przypisują głównie temu, iż państwo to widzi się zagrożonem nowemi trudnościami w Egipcie.

Wiedeń, 16 grudnia. (*Tel. pr.*) Doniesienia do tutejszych dzienników potwierdzają, że Bułgarya nie chce nic wiedzieć o linii demarkacyjnej i domaga się ewakuacyi okręgu widdyńskiego. Rząd bułgarski nie chce również podobno przyjąć komisarza tureckiego Madjego baszy, powołując się na to, iż w swoim czasie W. Porta odmówiła żądaniu Bułgaryi co do odparcia inwazyi serbskiej.

Belgrad, 16 grudnia. (*Tel pr.*) Pomimo zaprzeczeń ze strony oficyalnej, zanosi się rzeczywiście na przesilenie w łonie gabinetu. Wszystkie stronnictwa są w wielkim ruchu.

Sofia, 16 grudnia. Mocarstwa przedsięwzięły krok zbiorowy celem zapytania rządu bułgarskiego, czy przyjmie orzeczenie międzynarodowej komisyi wojskowej. Uzasadnionem jest przypuszczenie, iż odpowiedź będzie zgodną ze znanemi już intencyami rządu książęcego, co do poprzedniego wycofania wojsk serbskich z okręgu widdyńskiego.

Rzym, 16 grudnia. (*Tel. prym.*) Według *Popolo Romano* w kołach włoskich są zdania, iż załatwienie kwestyi wschodnio-rumelijskiej mogłoby nastąpić przez wytworzenie pomiędzy Wschodnią Rumelią i Bułgaryą mniej więcej takiego stosunku, jaki istnieje pomiędzy Holandyą i Luksemburgiem.

Belgrad, 16 grudnia. (*Telegram naszego specyalnego korespondenta*) (*B.*) Wczoraj i dziś utrzymywała się uporczywie pogłoska w mieście o walce pomiędzy Pirotem a Akpalanka. Kierownik w ministerstwie spraw zagranicznych nie otrzymał tego rodzaju wiadomości. Dziś odchodzi koleją żelazną przez Łapowo do Niszu, 6000 ludzi pierwszego powołania. Wczoraj przybyli pierwsi lekarze rossyjscy.

Belgrad, 16 grudnia. (*Telegram naszego specyalnego korespondenta*) *B.* Wszyscy ministrowie zostali powołani na piątek do Niszu.

Wczoraj w ministerstwie wojny załatwiono oferty o dostarczenie 12 milionów patronów, 15.000 kołder 50.000 koszul i spodni i 85.000 płaszczów. Dostawę poruczono firmom wiedeńskim, z wyjątkiem ładunków, które mają być w Preszburgu sporządzone.

Sofia, 16go grudnia. Wręczona wczoraj przedstawicielom Mocarstw nota rządu bułgarskiego przyjmuje propozycyę w sprawie przybycia na featr wojenny komisyi wojskowej, i formułuje pewne zastrzeżenia. Rząd bułgarski ściśle określa tu życzenie, aby komisya zechciała uwzględnić w sposób słuszny zwycięztwa wojsk bułgarskich.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

NADESŁANE.

Z dniem 1go stycznia 1886 (8714)
rozpoczyna się całoroczna prenumerata na

„NADZIEJĘ“.

Dwutygodnik z wykazem bieżącym ciągnień losów, listów zastawnych, obligacyi indemn. i innych papierów wartościowych.

Oprócz autentycznych wykazów wszystkich ciągnień podaje „Nadzieja“ w każdym numerze **spis papierów amortyzowanych — tablice wypłaty kuponów — sprawozdanie giełdowe i zbożowe — kursa giełdy Wiedeńskiej i Lwowskiej izby handlowej — tudzież ceny zboża i innych ziemiopłodów i najważniejsze doniesienia z dziedziny ekonomicznej.**

Pomimo tak obfitej treści jest

„Nadzieja“ najtańszą gazetą losowań
i jest to jedynie tego rodzaju pismo **w języku polskim.**

Z numerem noworocznym otrzymają prenumeratorowie **dwa cenne dodatki bezpłatne** mianowicie

Spis ogólny wszystkich zaległych wylosowanych papierów wartościowych,
i
Kalendarz powszechny losowań.

Prenumerata dla Lwowa złr. 1, z dostawą do domu złr. 1.20 **na prowincyi złr. 1.30**

ADMINISTRACYA „NADZIEJI“
August Schellenberg
dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie.

Przyjechali do Lwowa
dnia 16 grudnia 1885.

Hotel George'a

Pp. A. Kozicki z Wierzbiatyna. M. Kozicki z Pobereża. S. Dunin Kęplicz. z Wołosowa, P. Szymberski ze Stryja. J. Rainoch z Czartorya.

Hotel Francuski

Pp. M. hr. Rey z Krakowa. D. Udrycki ze Stanisławka K. Udrycki ze Stanisławka. J. Kellerman z Kańczugi. G. Pierre z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. W. Rakowski z Warszawy T. Rakowski z Warszawy. A. Udrycki z Mostow. M. Protassoff z Kijowa H. Strisower z Jarosławia. H. Wechter z Wiednia.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:
podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny. o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min. 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa Stryja, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, Nowego Sącza.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze:** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 35 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa. Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Husiatyna.

Pociąg osobowy: o godzinie 7mej m. 30 z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz 7 min 30 wieczór do Stryja, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 grudnia 1885, godzina 1 min. 30. Alp. Tow. górn. 34·60, Węg. akcyi. kredyt. 269·75, Akcye anglo-austr. 105·—, Akcye banku Union 78·—, Akcye kolei Karola Ludwika 226·75, Akcye kolei północnej 233·—, Akcye kolei południowej 134·50 Akcye kolei Alföld 183·25, Akcye kolei Elżbiety 276·30 Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 227·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 173·50, Wiedeńskie losy 124·40, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 90·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·—, Losy regulacyi Cisy 122·90, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 99·60. Akcye banku związkowego 104·90, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24.25, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·— Usposobienie przygnębione.

Wiedeń, 15 grudnia 1885 r godzina 5 minut 35. Akcye kredytowe 293·50, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 226·70, Południowa —·—, Renta papierowa 82·70, Galic. listy zastawne 101·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·98·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 16 grudnia 1885 r., godz. 10 min. 40, Akcye kredytowe 293·90, Anglo-Austr. 105·25, Unionbank 78·—, Kolej Karola Ludwika 226·60, Południowa 134·50, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 6% listy zastawne banku krajowego 91·75, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·25, Napoleondor 9.98—, Rubel papierowy 1.24·25, Usposobienie mocne.

Telegramy zbożowe z dnia 15 grudnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 25·— do 25·25 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9·04 do 9·05 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na listopad) 154·25 do — żyto —·— m., spirytus 39·80 olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46·80, fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 15 grudnia 1885.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	225	75	229	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	226	—	229	25
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	273	—	227	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	99	35	100	35
„ „ „ 4 prc. w. a.	90	40	91	40
„ „ „ 5 prc. okresowe	99	35	100	35
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	87	25	88	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	50	97	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	98	65	99	65
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	53	—	57	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	47	—	51	—
4½ prc. kraj. listy zastawne				
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m k	103	25	104	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	50	91	50
5. Losy miasta Krakowa . .	18	—	20	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety				
Dukat holenderski	5	88	5	98
Dukat cesarski	5	91	6	02
Napoleondor	9	94	10	04
Półimperyał	10	27	10	37
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	22¾	1	24¾
100 marek niemieckich	61	45	62	25
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.
z dnia 14 grudnia 1885.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listop ad	82.85	83.—
luty-sierpień	82.85	83.—
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	83.50	83.65
kwiecień październik	83.50	83.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	127.50	128.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.50	139.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.—	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	170.10	170.50
„ „ 1864 po 50 złr.	167.75	168.75
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	47.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	156.75	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	100.05	100.20
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	108.95	109.10
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	103.—	104.—
Galicyi	104.—	105.—
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	103.—	103.50
Węgier	102.75	103.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	105.50	106.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	294.30	294.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	569.—	573.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	874.—	876.—
Kol Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500 zł. m.	472.—	474.—
Kol Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	240.50	241.—
Kol. Preszow Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2335	2340
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	227.—	227.50
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	227.—	227.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	277.50	278.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	135.—	135.30
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	173.—	173.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	53.—	57.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.—	100.50
„ „ „ premiowe po 3 prc.	98.50	99.—
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	91.—	91.50
„ „ „ „ po 5 prc. . .	98.80	99.30
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	98.80	99.30
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.75	102.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	102.80	103.20
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	102.75	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.50	101.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex. a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	99.—	99.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.50	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.—	100.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	99.—	99.50
Kol. Lwow.-Czer. Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	82.—	82.50
z r. 1884 . .	89.25	89.75
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.70.	100·10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	179.75	180.25
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114 —	115.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. . . .	19.75	20.25
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.25	18.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	22.25	22.75
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	43.50	44.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.—	39.50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.50	14.90
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.60	8.85
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.50	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	56.50	57.—
St. Genois po 40 zł. m. k. . . : .	53.25	53.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	26.—	27.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	69.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.50	30.—
Windischgrätza po 20 zł m. k. . .	38.25	39.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w p. n. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	125.70	125.95
Paryż za 100 fr.	49.82.50	49.87.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.97.—	5.99.—
„ pełnej wagi	5.94.—	5.9.6—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.97.—	9.98.—
Rossyjski imperyał	10.31.—	10.33.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4 „ prc. krajowe listy zastawne	91,50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 15 grudnia 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	70
„ „ „ w srebrze . .	83	40
Renta w złocie	109	—
5 prc austr. renta marcowa	[illegible]	95
Akcye banku wiedeńskiego	87[illegible]	[illegible]
„ „ kredytowego	293	50
Londyn	125	75
Srebro		
Napoleondor	9	97½
Dukat cesarski men.	5	97
100 marek niemieckich	61	80

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4247. (7973 1—3)

C. k. sąd pow. w Peczeniżynie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Hrehorowi Semczycz, że przeciw niemu Państwo Stepań w Rossyi przez pełnomocnika pana Karola Pasiecznego, w Nadwórnie zamieszkałego, pod dniem 15 maja 1885 do tusądowej l. 4247, wniosło pozew o zapłacenie 141 zł. w. a. z pn.

Gdy miejsce pobytu Hrehora Semczycz wiadome nie jest, ustanawia się dla niego kuratora ad actum w osobie pana Henryka Szejba, c. k notaryusza w Peczeniżynie i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na 20 stycznia 1886 godzinę 9 przed południem zamianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Hrehora Semczycza, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swej obrony środków dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, 8 września 1885.

L. 14881. (7793 1—3)

C. k. sąd sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Mojżesza Nuchema Rubin z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Samuel Wietschner, przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 złr w. a. prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 11 listopada 1885 l. 14881, zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adwokata dr. Baumfelda z zastępstwem p. adwokata dr. Smutnego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl. 11 listopada 1885.

L. 33344. (7729 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że wskutek prośby spadkobierców Mojżesza Weinreba w sprawie tychże przeciw Hermanowi i Honoracie Neymanowskim o sumę 3300 zł. wa., ustanowił dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Hermana i Honoraty Neymanowskich kuratorem adwokata dr. Paździerę a tegoż zastępcą adwokata dr. Bunda i że pierwszemu doręczył t. s. uchwałę z dnia 25 lipca 1885 l. 35943 dla rzeczonych egzekutów przeznaczoną. Wzywa się zatem Hermana i Honoratę Neymanowskich, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora się zgłosili, i temuż stosowne środki, celem przestrzegania praw swoich, podali lub innego zastępcę sobie ustanowili, gdyż z zaniechania polecenia tego wyniknąć mogące niekorzystne następstwa sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 7 listopada 1885.

L. 9063 (7924 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Izydora Löwina, Pajsacha Muskata, Kachele Tornerawa i Hersza Löwina by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego w tutejszym sądzie się zgłosili i oświadczenie swe do spadku po zmarłej dnia 15 lutego 1883. w Kulparkowie bez rozporządzenia ostatniej woli Fannie Lewinowej urodz. Münzer tem pewniej wnieśli, gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem w osobie adw Dr. Starzewskiego w Brodach przeprowadzone zostanie.

Brody, 10 czerwca 1885.

L. 16951. (8369 1—3)

Zaszłą w edykcie z dnia 30 października 1885 l. 7382, ogłoszonym w Gazecie Lwowskiej nr. 271, 272, 273 pomyłkę co do nazwiska spadkodawcy, prostuje c. k. sąd powiatowy, podając do wiadomości, że spadkodawcą jest ś p. Jan Tomaszewski.

Chrzanów, dnia 9 grudnia 1885.

Licytacye.

L. 2891. (8304 2—3)

Celem zabezpieczenia potrzeb dla domu więziennego w Rzeszowie na rok 1886, odbędzie się dnia 22 grudnia 1885 o godz 9 rano w c. k. sądzie obwodowym publiczna licytacya in minus, — jako to:

Złożyć się mające wadyum w kwocie:

	zł.	ct.
13950 kil. żytnej długiej słomy	27	—
453·22 metrów kub. drzewa opałowego bukowego	135	—
$1578\,^{439}/_{1000}$ kilogram. nafty, 30 „ świec łojowych, 300 „ mydła, 250 „ smalcu ze szpikiem, $24\,^{118}/_{1000}$ metrów wełnianego knotu	65	—
robót mniejszych potrzeb	4	—
robót bednarskich	2	30
robót ślusarskich	2	30
robót szklarskich	2	—
robót blacharskich	10	—
robót kowalskich	2	—

Wadya złożone być mają gotówką lub w obligacyach prawem dozwolonych, według ostatniego kursu lecz nie nad wartość nominalną obliczonego.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszym c. k. sądzie.

Pisemne wedle przepisów wygot wane i w wadyum opatrzone oferty, przyjmować będzie komisya licytacyjna do zamknięcia licytacyi.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Rzeszów, dnia 5 grudnia 1885.

L. 8150. (8086 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, iz celem ściągnienia na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie 21 rat po 9 złr. a. w. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 21 stycznia, 25 lutego i 8 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod lk. 35 w Szklarach położonej, Maryi i Fedka Marchoniów własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 250 złr.

Zakład 10 prc. tejże.

Rymanów, 12 listopada 1885.

L. 10504. (8226 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delegow. w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 7 rat po 9 złr. 75 ct. i 82 złr. 81 ct. z pn, przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 15 w Czołhańszczyznie położonej, Stefana Grubego własnej, w tut. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kred włość. w likwidacyi we Lwowie dnia 25 stycznia, 26 lutego i 30 marca 1886, każdym razem o godz. 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków. tudzież wyciąg hipoteczny realności, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 27 czerwca 1885.

L. 8165. (8088 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnięcia na rzecz Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie kwoty 250 złr. a. w. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 8 lutego 1886 o godz. 10 rano publiczna sprzedaż realności pod lk. 46 rep. 1 w Desznie, Szczepana Bebły własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 1000 zł.

Zakład 10 prc. tejże.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Rymanów, 12 listopada 1885.

L. 8151. (8087 2 3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnienia na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie 25 rat po 12 zł. a. w. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 21 stycznia, 25 lutego i 29 marca 1886, każdym razem o godz. 10 rano, publiczna sprzedaż realności pod lk. 10 sub. rep. 36 w Lipowcu położonej, Dmytra i Maryanny Nabudów własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 400 złr.

Zakład 10 prc. tejże.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Rymanów, 12 listopada 1885.

L. 8254. (8089 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, iż celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość we Lwowie 26 rat po 12 zł. z pn. i reszty 22 zł. 78 ct, w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 25 stycznia i 1 marca 1886, każdym razem o godz. 10 rano, publiczna sprzedaż realności pod lk. 60|30 w Daliowie położonej, masy spadkowej Jana Krupeja własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 480 złr.

Zakład 10 prc. tejże.

Rymanów, 15 listopada 1885.

L. 3221. (8367 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 16 grudnia 1885 i 20 stycznia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 lutego 1886 nawet poniżej takowej, licytacya posiadłości realności wyk. hip. 138 ks. gr Łuka Chaima Weisa i wyk. hip. 140, ks. gr. Łuka Mojżesza Weisa własnej, na rzecz Miny Herzman pto 1000 złr. w. a.

Cena wywołania posiadłości, wykazem nr. 138 objętej, 200 złr. a. w., zaś drugiej posiadłości 50 zł. a. w.

Wadyum 25 złr. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Michała Kolbreckiego z Wojniłowa.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 22 lutego 1886 godzinę 9 przed południem.

Wojniłów, dnia 20 lipca 1885.

L. 2354. (8350 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Margla 50 zł. z pn., w drodze egzekucyjnej przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność l. 124 Wojciecha Krutaka w Szarem, i realność nr. 47 w Szarem do Józefa Kuśnierza należąca, w trzech terminach dnia 18 grudnia 1885, dnia 19 stycznia i 22 lutego 1886, każdym razem o godz. 10 rano w biurze c k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania realności nr. 124 jest 80 zł., zaś realności nr. 47 — 170 zł.

Wadyum 10 prc.

Milówka, 10 października 1885.

L. 5217. (8351 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworskn ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Manesa Kupfermana w kwocie 350 złr. z pn., odbędzie się w tut. sądzie w dniu 28 grudnia 1885, 28 stycznia i 25 lutego 1886 sprzedaż realności pod n. k. 9 w Rozborzu położonej, l. w. h. 7 objętej, Wojciecha Zelaska własnej.

Cenę wywołania stanowi się cenę szacunkową 2087 złr. 80 ct.

Wadyum 208 zł. 78 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dra Gottlieba w Jarosławiu.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie.

Przeworsk, 31 sierpnia 1885.

L 7948. (7939 2--3)

W dniach 22 stycznia i 26 lutego 1886 każdym razem o 10 godzinie przedpołudniem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg realności dłużnika Andrzeja Waskuła własnej, pod lk. 5 w Bani berezowskiej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej protokołem z dnia 25 sierpnia 1872 l. 5775 zastawniczo opisanej, na zaspokojenie należytości w kwocie 6 rat po 6 zł. i 6 zł. 32 ct. a. w. z pn. na rzecz Dyrekcyi c. k. uprz. galic. zakładu kredyt. włość. we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi kwota 150zł. zakład zaś 15 zł. Powyższa realność zostanie na tych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną — gdyby sprzedaż na drugim terminie do skutku nieprzyszła, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 24 marca 1886 wyznaczonym zostaje a niestawający za przystępujących do wniosku większości stawających uważani będą.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki mogą być w ts. registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn, 29 września 1885.

L. 13547. (7993 2—3)

C. k. sąd powiat. miej del. w Tarnopolu ogłasza, że na zaspokojenie sumy 230 zł. 35 ct. i 30 zł. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 80 w Romanówce położej, wedle wykazu hipotecznego l. 155 Błażka Ignasiów vel Ignasia Mastalerza własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego, dnia 25 stycznia, 26 lutego 1886, każdym razem o godz. 9 rano z tem, że realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. w.a. lub wyżej tejże sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 25 lipca 1885.

L. 9051. (7934 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 179 zł. z pn. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bartnem położonej, ciało tabularne liczbą wykazu 56 objęte stanowiącej, Dmytra Łyzaka własnej na dzień 18 stycznia, 15 lutego i 15 marca 1886 każdym razem o godz. 10 rano, w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 17 marca 1886 o godz. 10rano.

Cena wywołania 430 zł.

Wadyum 43 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. Radomyskiego w Gorlicach.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 21 października 1885.

L. 5582. (7970 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 2500 zł. w. a. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lk. 97 ks. gł. gm. kat. Wola Batorska objętej, a własność dłużników Jana Biernata i Katarzyny 1 Biernatowej, 2 Toroniowej stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych:

dnia 15 stycznia
dnia 17 lutego i } 1886
dnia 15 marca

każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 6500 zł., wadyum zaś 650 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny realnośi przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, d. 13 października 1885.

L. 15114 (8203 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Teofila Adamskiego w kwocie 384 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dwóch terminach, a mianowicie dnia 11 stycznia i 10 lutego 1886 r., każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod lk. 245 w Tarnowie położonej dłużniczki Franciszki Tuma własnej.

Cena wywołania 531 zł. 85 ct. w. a.

Wadyum 53 zł. w. a.

Gdy w powyższych terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie za ofiaruje, wyznacza się termin na dzień 10 lutego 1886 r. o godzinie 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie. Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O tem zawiadamia się strony obie, c. k. urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie imieniem wysokiego skarbu, tudzież wierzycieli, którym na sprzedać się mającej realności prawo zastawu przysługuje, a z ostatnich nie wiadomych z miejsca pobytu, lub którymby niniejsza uchwała z jakichbądź powodów doręczoną być nie mogła lub wreszcie, ktòrzyby po dniu 17 listopada 1884 do hipoteki tej relności weszli, do rąk ustanowionego kuratora adwokata dr. Tokarza z zastępstwem adw. dr Busia.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

W Tarnowie, d 22 października 1885.

L. 4247. (8125 2—3)

Dnia 12 stycznia i 16 lutego 1886, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczną sprzedaż realności pod lk. 40 w Bonarówce położonej, wykazem hipotecznym l. 102 objętej, w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie przeciw spadkobiercom ś. p. Bazylego Lisko o 300 zł. w. a. z pn.

Realność ta sprzedaną zostanie na obu tych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, dnia 29 sierpnia 1885.

L. 48944. (8143 2—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw Konstantemu Żukiewiczowi, celem zaspokojenia kapitałów pożyczkowych 4355 zł. 8 kr. w.a. i 34.846 zł. 9 kr. w. a., trzech rat po 117 zł. 50 ct. w. a. i trzech rat po 1131 zł. w. a. i reszty rat w sumie 990 zł. 89 ct. w. a. z pn., odbędzie się w sali rozpraw sądu tutejszego na dwóch terminach t. j. dnia 14 stycznia i 18 lutego 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż dóbr Steniatyn, wykazem hip. tutejszego sądu l. 66 objętych, wedle poz. 3 i 9 karty B. tychże dóbr Konstantego Żukiewicza własnych, w powiecie Sokalskim położonych.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki w sumie 86.468 zł. w. a. przyjęta, poniżej której te dobra na powyższych dwóch terminach nie będą sprzedane.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę 8646 zł. bądź w gotowiznie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego, albo też w galic. obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem, a jeżeli w gotowiźnie złożone było, w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwrócone będzie.

Gdyby dobra te w pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 18 lutego 1886 o godzinę 12 w południem z tem oznajmnieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący, uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny dóbr powyższych można przejrzeć lub odpisać w ts registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony i i niewiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, niewiadomych zaś, tudzież tych, którzyby po dniu 2 lipca 1885 r. jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego, prawa rzeczowe na powyższych dobrach nabyli, lub którymby uchwała niniejsza, lub późniejsze tej sprawy egzekucyjnej tyczące się uchwały z jakiegobądź powodu nie mogły być doręczone, przez ustanowionego kuratora tutejszego adw. dr. Październę z zastępstwem adw. dr. Szwedzickiego, tudzież przez edykta.

Lwów, dnia 14 listopada 1885.

L. 4723. (8302 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia 25 rat po 9 złr. w. a. z pn., na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi publiczna sprzedaż realności w Zarzyczu pod l k. 41/90 położonej, dłużnika Iwana Karpy własnej, w trz ch terminach a to: I. 30 grudnia 1885, II. 27 stycznia 1886, III. 24 lutego 1886, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszych 2 terminach zostanie realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł.

Wadyum 30 złr. w. a.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k sąd powiatowy.

Sądowa Wisznia, 30 Sierpnia 1885.

L. 7327 (8095 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredyt. ziem. w Krakowie w kwocie 600 zł. w dniach 19 stycznia, 23 lutego i 29 marca 1886 r. w sądzie, o godzinie 9 rano, realność pod l. 31 w Bierzanowie, do Jana Krzemienia należąca, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1120 zł.

Zakład 112 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyi, przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 31 sierpnia 1885 r. do hipoteki weszli, do rąk kuratora c. k. notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 8 listopada 1885.

L. 5518. (8322 1—3)
W dniach 15 stycznia, 15 lutego i 22 marca 1886, zawsze o godz. 10 z rana, odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Wasyla Chortó własnej, pod l. k. 12 sub. rep. 9 w Reszniatem, powiatu dolińskiego położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 281 złr. 27 ct. z pn., na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie.
Cena wywołania 550 złr.
Wadyum 55 złr.
Resztę warunków w registraturze można przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy.
Rożniatów, 21 listopada 1885.

L. 5282. (8324 1—3)
W dniach 13 stycznia, 17 lutego i 17 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w budynku sądowym na zaspokojenie należącej się galicyjskiemu Zakładowi kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie dłużnej kwoty 200 złr. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż realności l. w. h. 318 gminy Rajbrot objętej, spadkobierców Franciszka Twaroga i Małgorzaty Twarogowej własnej.
Cena wywołania 400 złr.
Wadyum 40 prc.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Wiśnicz, 28 października 1885.

L. 4890. (8323 1—3)
W dniach 13 stycznia, 17 lutego i 17 marca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w budynku sądowym na zaspokojenie należącej się galicyjskiemu Zakładowi kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie dłużnej kwoty 287 zł. 76 ct. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż realności l wyk. hipot. 191 gminy Rajbrod objętej, Grzegorza Szymczakiewicza własnej.
Cena wywołania 500 zł.
Wadyum 50 złr.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny, do przejrzenia w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Wiśnicz, 28 pazdziernika 1885.

L. 6792. (7928 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 400 złr., publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bodakach, a mianowicie:
a) ciała hipotecznego wyk. hip. l. 7.
b) 1/3 części ciała hipot. wyk. hipot. l. 8.
c) 1/4 części ciała hipot. wyk. hipot. l. 11 objętych, Wasyla Lizaka własnych, na dzień 25 stycznia, na dzień 22 lutego i na dzień 22 marca 1886, każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 24 marca 1886 o godz. 10 rano.
Cena wywołania 650 złr.
Wadyum 65 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dra Karola Neumana w Gorlicach.
Resztę waru ków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 9 października 1885.

L. 7966. (7927 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności towarzystwa zali zkowego w Gorlicach w kwocie 200 złr. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bartnem pod nr. 108 położonej, wyk. hip. l. 48 objętej, Maksyma Spiewaka własnej, na dzień 18 stycznia, 15 lutego i 15 marca 1886, każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 17 marca 1886 o godz. 10 rano.
Cena wywołania 550 złr.
Wadyum 55 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dra Józefa Radomyskiego.
Resztę warunków licytacyjnych, pro tokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 15 października 1885.

L. 7838. (7926 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności gminy miasta Gorlic w kwocie 943 złr. 81 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Gorlicach pod nr. 57 położonej, ciało tabularne wykazem l. 45 objęte, stanowiącej, Ignacego i Rozalii Kosibów własnej, na dzień 18 stycznia, 15 lutego i 16 marca 1886, każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 17 marca 1886 o godz. 4 po południu.
Cena wywołania 1965 złr. 75 ct,
Wadyum 197 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dra Karola Neumana w Gorlicach.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 14 października 1885.

L 4485. (7803 1—3)
Celem zaspokojenia pretensyi Leiby Stemera w kwocie 70 złr. a. w. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 28 stycznia, 25 lutego i 11 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności lk. 14 lwh. 14 dla gminy Gruszów, dłużnika Błażeja Ciślaka recte Cisły własnej.
Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 925 złr.
Wadyum 92 złr. a. w.
Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania, oraz resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w tusąd. registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Dobczyce, 9 października 1885.

L. 8146. (8389 1—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 17 grudnia 1885 i 22 stycznia 18 6 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 lutego 1886 nawet poniżej takowej licytacya północnej połowy domu. nietabularnej, l. 360 w Bolechowie, Dawida Leiby Rottbarta własnej, na rzecz Salamona Schustra pto 100 złr. z pn.
Cena wywołania 160 złr.
Wadyum 16 złr.
Reszta warunków i akt oszacowania w tus. registraturze.
Kuratorem nieznanych z zycia i miejsca pobytu wierzycieli p. Janiszewski, c. k. notaryusz w Bolechowie.
Ewentualny termin do warunków ułatwiających, dnia 19 lutego 1886, godz. 10 rano.
C. k. sąd powiatowy.
Bolechów, 30 października 1885.

L. 6645. (8392 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, że w dniu 19 lutego 1886 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 760 w Żołyni wsi położonej, Elia sza Leistyny, a względnie tegoż spadkobierców Berla recte Bernharda, Markusa i Naftalego Leistynów własnej, na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kredyt. ziem. w Krakowie w kwocie 5000 złr.
Cenę wywołania stanowi suma 12,000 złr. w. a.
Wadyum wynosi 1200 złr.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w registraturze sądowej.
C. k. sąd powiatowy.
Łańcut, 15 sierpnia 1885.

L. 2907. (8383 1—3)
Celem zapewnienia na rok 1886 dla domu więźniów w Nowym Sączu:
1) 484·12 metrów kubicznych drzewa opałowego bukowego,
2) 115·65 klg. słomy żytnej prostej,
3) 18 klg. świec łojowych,
4) 36 szczotek do obuwia,
5) 771·847 klg. nafty do oświetlenia nr. 1, 375 metrów knota do lamp, 68 sztuk cylindrów do lamp, 3 sztuk lamp naftowych,
6) 120·279 kilogr. mydła do czyszczenia bielizny,

odbędzie się w sądzie obwodowym w Nowym Sączu dnia 23 grudnia 1885 o godz. 9 przed południem, licytacya in minus.

Wadya wynoszą:

ad 1	. .	140 złr.	— ct.
ad 2	. .	23 „	— „
ad 3	. .	1 „	50 „
ad 4	. .	— „	15 „
ad 5	. .	22 „	— „
ad 6	. .	6 „	— „

Każdy chęć licytowania mający, jest obowiązany przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum gotówką lub w papierach publicznych wedle kursu a nie wyżej pari.
Pisemne, w prawne wymogi zaopatrzone oferty, będą przez komisyę licytacyjną aż do ukończenia ustnej licytacyi przyjmowane.
Reszta warunków licytacyjnych, może być w sądzie przejrzana.
Nowy Sącz dnia 11 grudnia 1885.

L. 13570. (7920 1—3)
C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 210 złr. 51 ct. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod lk. 142 w Płotyczy, Piotra Tomaszewskiego własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi, dnia 25 stycznia, 26 lutego i 29 marca 1886, każdym razem o godz. 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.
Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności, przejrzeć można w tut. registraturze.
Tarnopol, dnia 20 lipca 1885.

L. 46320. (8030 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu, w celu zaspokojenia pretensyi I. Hławka w kwocie 200 zł. w. a. z pn., odbędzie się dnia 14 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Jetti, Jüdes, Debory, Chaima, Mojżesza, Rebeki, Krainczy i Samuela Katz, wedle wykazu hipot. 157 poz. 2 należącej połowy realności pod licz 180 miasto we Lwowie — pod Nr. orjent. 12 ulicy Blacharskiej — położonej, na których terminach ta połowa realności tylko wyżej ceny wywołania 7419 zł. 19 ct. w.a. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 742 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wierzycieli z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla nieznanych ich spadkobierców lub prawonastępców, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 21 lutego 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej połowie realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Dornbach kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Lehman mianowany został.
Ewentualny termin do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczony na dzień 29 marca 1886 o 10 godzinie przed południem.
Lwów, dnia 7 listopada 1885.

L. 7329. (8096 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie 350 zł., w dniach 25 stycznia, 26 lutego i 29 marca 1886 r., w sądzie, o 9 godzinie rano realność pod l. 15 w Czarnuchowicach przez publiczną licytację sprzedaną będzie. Cena wywołania wynosi 1000 zł. Zakład 100 zł. Wyciąg hipoteczny, i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądowej.
O tem zawiadamia sąd interesowanych tych którymby rezolucja licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzy po dniu 3 października 1885 do hipoteki weszli, do rąk kuratora c. k. notaryusza Kazimierza Krzychockiego w Wieliczce.
C. k. sąd powiatowy
Wieliczka, dnia 15 listopada 1885.

L. 4754. (7938 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Karola Haempla przeciw Domiceli Palczewskiej pto 500 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 14 stycznia i 18 lutego 1886, każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod licz. 153 w Oświęcimie położonej, Domiceli Palczewskiej własnej, a to w dwóch terminach, tylko za lub powyżej ceny szacunkowej a w razie nieuzyskania takowej, wyznacza się termin do ułożenia lżejszych warunków na dzień 18 lutego 1886 o godzinie 4 po południu.
Cena szacunkowa dla realności pod l. 153 w ilości 515 zł. w. a. 50 ct., wadyum 50 zł. w. a. Kuratorem wierzycieli dr. Kaufmann.
Resztę warunków protokół oszacowania można w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy
Oświęcim, 11 września 1885.

L. 4040. (7777 1—3)
W dniach 18 stycznia, 22 lutego i 22 marca 1886 zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 19 w Kurzynie małej położonej, stanowiącej ciało hipoteczne w księdze gruntowej pomienionej gminy wedle wykazu hipotecznego l. 155 będącej własnością małżonków Mikołaja i Małgorzaty Siembidów.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 170 zł., wadyum zaś kwotę 17 zł.
Bliższe warunki licytacyjne uzupełnione oraz akt zastawniczego opisania i oszacowania, wreszcie wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
Ulanów, dnia 15 sierpnia 1885.

L. 6893. (7798 1—3)
W dniach 20 stycznia, 22 lutego i 24 marca 1886 o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie licytacya realności Ludwika Sobaszka własnej pod Nk. 126 w Sobaszkach położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 150 zł. z pn. na rzecz Herca Bochnera. Cena wywołania 580 zł. w. a. wadyum 10pr. Protokół opisania i oszacowania i resztę warunków w registraturze, tutejszego sądu przejrzeć lub odpisać można.
Busk, dnia 10 sierpnia 1885.

L. 7325. (7975 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyj. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 zł. w w dniach 18 stycznia, 22 lutego i 23 marca 1886 r. w sądzie, o godzinie 9 rano realność pod l. 8 w Bierzanowie do Tekli Prasilowej należące przez publiczną licytację sprzedaną będzie. Cena wywołania wynosi 1000 zł., zakład 100 zł. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.
O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 3 października 1885 do hipoteki weszli do rąk kuratora c. k. notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.
C. k. sąd powiatowy
Wieliczka, dnia 8 listopada 1885.

L 10953. (8099 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się masie rozbiorowej towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie od Iwana Antonów syna Piotra i od Iwana Dzióba a względnie od ich nieobjętych mas spadkowych pretensyi w kwocie 330 zł. w. a. z pn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna połowy realności, pod lk. 241 w Przewłoce, wyk. hip. 164 i całej realności wyk. hip. 165 księgi gruntowej gminy Przewłoka objętej, Iwana Antonów, syna Piotra, a względnie jego nieobjętej masy spadkowej własnych; — i połowy realności od lk. 46 w Przewłoce wykazem hipotecznym 249 i całej realności wykazem hip. 250 księgi gruntowej gminy Przewłoka objętej, Iwana Dzióba a względnie jego masy spadkowej własnych.
Do przeprowadzenia tej sprzedaży wyznaczony został jeden termin na dzień 30 stycznia 1886 o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw sądowych i na tym terminie sprzedane będą realności powyższe także poniżej ceny wywołania za jakąbądź cenę, z tem, że połowa realności pod lk. 241 wyk. hip. 164 i cała realność wyk. hip. 165 księgi gruntowej gminy Przewłoka objęte będą sprzedane razem jako jedna całość, zaś połowa realności pod lk. 46 wyk. hip. 249 i cała realność wykaz. hip. 250 objęte będą także sprzedane również razem jako jedna całość.
Cena wywołania dla połowy realności pod lk. 46 wyk. hip. 249 i całej realności wyk. hip. 250 księgi gruntowej gminy Przewłoka objętych wynosi 882 zł. w. a. zaś wadyum 88 zł. w., zaś cena wywołania dla połowy realności pod lk. 241, wykazem 164 i całej realności wyk hip. 165 księgi gruntowej gminy Przewłoka objętych wynosi 160 zł., zaś wadyum 16 zł. w. a. Bliższe warunki licytacyi, tudzież wyciągi hipoteczne realności na sprzedaż wystawionych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Tych wierzycieli hipotecznych realności na licytacyi wystawionych, którzyby po wydaniu wyciągów hipotecznych, to jest po dniu 25 stycznia 1884, prawo hipoteki na na tych realnościach nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi dla jakiejkolwiek przyczyny weale albo w czasie należytym nie została doręczoną. zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora p. adw. dr. Hubricha w Buczaczu.
C. k. sąd powiatowy
Buczacz, dnia 27 października 1885.

L. 7840. (8083 1—3)
W dniach 22 stycznia, 22 lutego i 22 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym odbędzie się na zaspokojenie należącej się masie spadkowej Tomasza Zastawnika kwoty 500 złr. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności pod l. w. h. 151, w Chrzanowie, dłużników Anastazyi Otrębskiej i spadkobierców Marcina Otrębskiego własnej, pod warunkami w tut. sąd. edykcie z dnia 5 sierpnia 1882 l. 3887 ustanowionemi, z tą tylko zmianą i uzupełnieniem takowych, że egzekwowana realność na trzecim terminie poniżej ceny szacunkowej sprzedaną być może, lecz nie niżej, łącznej sumy wierzytelności na realności tej intabulowanych.
C. k. sąd powiatowy.
Chrzanów, dnia 20 czerwca 1885.

L. 8149. (8085 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnienia na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie dziewiętnastu rat po 6 zł. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 25 stycznia i 1 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, publiczna sprzedaż realności pod lk. 54 st. 89 now., sub. rep. 54 w Woli niżnej położonej, Maryanny Brenkacz własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.
Cena szacunkowa wynosi 300 zł.
Zakład 10 prc. tejże.
Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.
Rymanów, 12 listopada 1885.

L. 13494. (8082 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 111 zł. z pn., odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w tutejszym sądzie w trzech terminach mianowicie dnia 25 stycznia, 25 lutego i 18 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya realności dłużnika Stanisława Lalika własnej, w Łapczycy w powiecie bocheńskim położonej, l. w. h. 242 i 5 objętej.
Cena wywołania wynosi 1097 zł. 50 ct. w. a.
Wadyum 109 zł. 75 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest dr. adwokat Herkulan Komar.
Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyi, mogą być w tut. registraturze przejrzane.
Bochnia, 16 listopada 1885.

L. 14926. (8220 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 8860 zł. 40 ct w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się na dniu 22 stycznia 1886 o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem w biurze nr. 15 przymusowa publiczna licytacya realności pod l. 23 i 25 w Tarnopolu położonej, wedle dom. 2, pag. 65, nr. 7 haer. dłużnika Jakóba Wolfa Zinkesa własnej.
Cena wywołania 40.000 zł. w. a.
Realność ta na powyższym terminie nawet poniżej ceny wywołania, jednakże nie niżej jak za sumę 14.000 zł. sprzedaną będzie.
Wadyum 2000 zł. w. a.
Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w t. s. registraturze.
Tarnopol, 31 października 1885.

L. 4815. (8097 3—3)
Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi zbiorowej kasy sierocińskiej w Nowemsiole w kwocie 1600 zł. z pn., odbędzie się dnia 21 stycznia i dnia 18 lutego 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż realności pod lk. 512 i 513 w Zbarażu położonych, wedle dom. II. pag. 239 n. 1 haer., dłużniczki Heleny Kożuchowskiej własnych.
Na pierwszych dwóch terminach rzeczone realności sprzedane będą tylko wyżej lub za cenę szacunkową 5575 zł., zaś na trzecim także niżej takowej, wszakże nie niżej ogólnej sumy ciężarów hipotecznych.
Wadyum wynosi 557 zł. 50 ct.
Do ułożenia warunków ułatwiających, wyznaczono termin na dzień 24 marca 1886 godz. 10 rano.
Zbaraż, dnia 28 lipca 1885

K. 5707. (8319 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, przeciw masie spadkowej po ś. p. Nykule Fedoryszyn pto. 89 zł. 19 ct. w. a. z pn., odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 21 w Hawryłówce położonej, przy terminach 17 grudnia 1885, 20 stycznia 1886 i 24 lutego 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania 150 zł. w. a.
Zakład 15 zł. w. a.
Realność niestanowiąca ciała hipotecznego, zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną.
Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy.
Nadwórna, dnia 12 listopada 1885.

L. 4865. (8320 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Nadwornie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, przeciw Mikołajowi, Dmytrowi i Hnatowi Hałayczukom pto. 200 zł. z pn, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 18 w Welesnicy górnej położonej, przy terminach 17 grudnia 1885, 20 stycznia 1886 i 24 lutego 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania 350 zł.
Zakład 35 zł.
Realność niestanowiąca ciała hipotecznego zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną.
Resztę warunków można w tusąd registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy.
Nadwórna, 6 października 1885.

Konkursa.

L. 34250. (8394 1—3)
Konkurs na jedną ewentualnie więcej posad kontrolorów przy c. k. urzędzie pocztowym w Krakowie, z poborami IX. klasy rangi i kaucyą w kwocie jednorocznej płacy.
Podanie należy wnieść w przeciągu czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 12 grudnia 1885.

L. 2910. (8340 2—3)
Celem obsadzenia posady dozorcy więźni przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu z płacą 300 zł. rocznie dodatkiem służbowym 25 prc. i prawem pobierania munduru, rozpisuje się konkurs.
Ubiegający się o tę posadę mają podania w myśl ustaw z d 19/4 1872, l. 60 dz. u. p. i z d. 12/7 1872 nr. 98 dz. u. p ułożone, w przeciągu 4 tygodni od dnia 16 grudnia 1885 liczyć się mających, do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączy unieść.
Nowy Sącz, 10 grudnia 1885.

L. 20994. (8357 2—3)
Przy sądzie powiatowym w Kętach opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł., dodatkiem aktywalnym 25 procen. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.
Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego, w myśl rozporządzenia ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od 14 grudnia 1885, do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.
Sąd wyższy.
Kraków, 25 listopada 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 23917. (8270 1—3)
C k. wyższy sąd krajowy lwowski, podaje w myśl ust. z dn. 25 lipca 1871 l. 96 dz. pr. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Schlomy Lazara o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności w Kołomyi pod l. k. 245²/₄ położonej, Schlomy Lazara własnej, w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z parceli budowlanej l. 1220 i domu mieszkalnego na niej pobudowanego l. k. 245²/₄ c. k. sąd obwod. w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może a od dn. 1 lutego 1886 za księgą gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia tegoż począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi grunt. wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.
Równocześnie wzywa c. k. wyż sąd krajowy wszystkich, którzyby:
a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hip. czyli też inny sposób nastąpić ma;
b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularn. na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako na leżące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego zaciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwod. w Kołomyi swoje oznajmienie do dn 1 maja 1886 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w nowej księdze grunt. zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.
Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.
Z c. k. wyższego sądu krajowego.
Lwów, 20 października 1885.

L. 14406. (8341 1—3)
C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze ustnym Jana Kasia przeciw nieobjętej masie spadkowej Jana Karasia i innym o uznanie prawa własności raalności wyk. hip. 132 w Łęgu objętej, dla niewiadomego z pobytu Jana Kołodzieja zamianował kuratorem adw. dr. Tokarza i że termin do rozprawy na dzień 24 sierpnia 1885 o 8 rano naznaczył.
Tarnów, dnia 7 lipca 1885.

L. 1666. (8387 1—3)
Jego Ekscellencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla pierwszej dnia 1 marca 1886 o 9 godzinie rano, rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym radcę c. k. sądu krajowego Leopolda Szymonowicza, a zastępcami przewodniczącego radców: Henryka Allschera, Longina Rożankowskiego, Edwarda Schaeffera, Ottokara Ansiona, Leopolda Knotha i Wiktora Strzeleckiego.
Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.
Złoczów, 10 grudnia 1885.

L. 4246. (7971 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Michałowi Negrycz Fedora, że przeciw niemu Państwo Stepań w Rossyi przez pełnomocnika pana Karola Pasiecznego w Nadwórnie zamieszkałego pod dniem 15 maja 1885 do tusądowej l. 4246, wniosło pozew o zapłacenie 191 zł. 50 ct. w. a. z pn.
Gdy miejsce pobytu Michała Negrycza Fedora wiadome nie jest, ustanawia się dla niego kuratora ad actum w osobie p. Henryka Szeiba c. k. notaryusza w Peczeniżynie i powyższy pozew, wyznaczając termin do wniesienia obrony na 20 stycznia 1886 godzinę 9 przed południem, zamianowanemu kuratorowi się doręcza.
Wzywa się zatem Michała Negrycz Fedora, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swej obrony środków dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.
Peczeniżyn, 8 września 1885.

L. 4852. (8345)
C. k. sąd powiatowy w Grzymałowie ustanawia w skutek prośby Józefa Tartara z 17 lutego 1885 l. 1133 w sprawie zgłoszenia prawa własności do realności pod l. 31 w Grzymałowie, dla niewiadomych z miejsca pobytu Mendla Reissberga, Samuela (Salamona) Dreznera i Marjem Drezner, kuratorem Mojżesza Süssa z Grzymałowa i wyznacza do rozprawy termin na dzień 18 lutego 1886 o godzinie 9 rano.
C. k. sąd powiatowy.
Grzymałów, 31 października 1885.

Upadłości.

L. 11081. (8339)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza, że konkurs na majątek Mojżesza Bochnera, uchwałą z dnia 16 marca 1883 l. 2691 otworzony, zniesiony został.
Kołomyja, dnia 19 listopada 1885.

L. 26466. (8334)
C. k. sąd krajowy w Krakowie mianuje c. k. radcę sądu krajowego Szurka, komisarzem konkursowym upadłości Szyji Klugera z Krakowa.
Kraków, 20 listopada 1885.

L. 6194. (8335)
C. k. sąd krajowy w Krakowie mianuje c. k. radcę sądu krajowego Szurka komisarzem konkursowym upadłości Izaaka Lacka i Arona Rothberga.
Kraków, 20 listopada 1885.

L. 31963. (8336)
C. k. sąd krajowy w Krakowie mianuje c. k. radcę sądu krajowego Szurka, komisarzem konkursowym upadłości Breindli Cypres i Bajli Cypres w Krakowie.
Kraków, 20 listopada 1885.

L. 11965. (8337)
Podaje się do wiadomości, że po myśli §. 74 u. k. adw. dr. Trachtenberg stałym zawiadowcą masy rozbiorowej firmy handlowej Kramer i Kupfermann, również jak i mas rozbiorowych co do prywatnego majątku obu tych spólników, zaś Stanisław Haczewski tegoż zastępcą mianowanym został.
C. k. sąd obwodowy
Kołomyja, 5 grudnia 1885.

Księgi gruntowe.

L. 13063. (8390)
Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Czahrów składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.
Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wnoszone do dnia 31 grudnia 1885, na którym ewentualnie rozprawy przeprowadzone zostaną.
C. k. sąd powiatowy
Bursztyn dnia 12 grudnia 1885.

L. 15068. (7956 3-3)
Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości tabularnych pod nazwami tabularnemi:
I. w okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:
Radwan, w gminie katastralnej Radwan.
Skrzynka, w gminie katastral. Skrzynka, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej.
Stasiówka, w gminie katastralnej Stasiówka.
Stobierna, w gminie katastralnej Stobierna, w okręgu sądu powiatowego w Dębicy.
Rzuchów, w gminie katastralnej Rzochów.
Rzemień, w gminie katastralnej Rzumień, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu
Bieździatka, w gminie katastralnej Bieździatka, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle.
II w okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:
Wola Grodziska, z przyległością Zagrody, w gminie katastralnej Wulka Grodziska, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku
Kamień, w gminie katastralnej Kamień.
Łowisko górne i dolne, w gminie katastralnej Łowisko, w okręgu sądu powiatowego w Nisku.
Handzlówka, w gminie katastralnej Handzlówka, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie.
Miechowiec, w gminie katastralnej Miechowiec.
Nowa Wieś, w gminie katastralnej Nowa Wieś, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej.
III w okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:
Zbęk, w gminie katastralnej Jelna, w okręgu sądu powiatowego miejsko deleg. w Nowym Sączu.
Wilczyska, Dom. 48, pag. 73 — Jeżów, Dom. 48, pag. 77 — Moroń, Dom. 48, pag. 81 i Koczanka, Dom. 48, pag. 81, w gminie katastralnej Jeżów, Moroń i Wilczyska.
Jaszkowa et Czarna, gminach katastralnych Jaszkowa i Czarna.
Stróże niżnie, w gminie katastralnej Stróże niżnie, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie.
Przegonina vel Przegonica z przyległością Dragaszów, gminie katastralnej Dragaszów.
Uście ruskie, w gminie katastralnej Uście ruskie.
Szymbark, w gminie katastralnej Szymbark.
Wapienne, w gminie katastralnej Wapienne, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach.
Skrzypne, w gminie katastralnej Skrzypne, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu.
Myślec, Dom. 114, pag. 171 — Łazy, Dom 114, pag. 7 — i Popowice, Dom. 114, pag. 9, w gminie katastralnej Myślec z Łazami i Popowicami.
Maszkowice, Dom. 114 pag. 43.
Szczerez, Dom. 114, pg 71 — Ungerówka, Dom. 520, pag. 177 — Zielona Dolina, Dom. 520, pag 107 — Odaogi, Dom. 520, pag. 87 — Kalczna, Dom. 520, pag. 117, w gminie katastralnej Maszkowice, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu.
IV w okręgu sądu obwodowego w Wadowicach.
Górna Wieś, w gminie katastralnej Górna Wieś.
Jawornik, w gminie katastralnej Jawornik, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 L. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za wykazy tych posiadłości tabularnych, poczynając
od dnia 30 września 1885
uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegialnym, a mianowicie: wymienione pod I. w sądzie obwodowym w Tarnowie, pod II w sądzie obwodowym w Rzeszowie, pod III w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, pod IV w sądzie obwodowym w Wadowicach, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości wykazami

tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl § 3 ustawy z 25 lipca 1871 Nr 96 d. p. p. postępowanie, celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecynego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego, a mianowicie: co do wykazów tabularnych ad I do sądu obwodowego w Tarnowie, ad II do sądu obwodowego w Rzeszowie; ad III do sądu obwodowego w Nowym Sączu, ad IV do sądu obwodowego w Wadowicach, najdalej

do dnia 31 października 1886,

gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych, a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych, ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo, było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, były wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 29 sierpnia 1885.

Doniesienia prywatne.

(8396 1—4)

Ogłoszenie.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczności, że z dniem 20 grudnia r. b. w celu rozszerzenia handlu papierem i przyborami do pisania, przenoszę mój **sklep, skład papieru i introligatornię** z Rynku l. 27 na ulicę **Halicką l 6**. obok handlu Henryka Müllera.

Przy tem polecam Szanownej Publiczności obfity wybór podarków na Gwiazdkę i Nowy Rok

Z uszanowaniem.

Wincenty Kuczabiński, introligator.

Towarzystwo spożywcze we Lwowie

utrzymuje na składzie w budynku rządowym (solarni) ulica Grodecka

sól kamienną z Wieliczki

kuchenna mielona	100 kilo po 11 złr. 70 ct.
bydlęca mielona	„ „ „ 10 złr. — ct.
w bryłach	„ „ „ 9 złr. 80 ct.

Zamówienia przyjmuje **Dyrekcya, plac Dominikański 1.** (7914 7—8)

L. 9102 (8332 3—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Bronisławowi Rozwadowskiemu, kapitał 28 176 zł. 75 ct. w.a. listami zastawnemi, pochodzący z większej sumy 31.200 złr. w. a. na hipotece dóbr Maydan i Pustelnik w powiecie kamioneckim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31 grudnia 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Bronisława Rozwadowskiego jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 30 listopada 1885.

W **Chlebiczynie** leśnym pod mili od kolei Lwowsko-czerniowiecko-jaskiej stacya Ottynia jest z wolnej ręki do sprzedania **cała obora rasy Berner**, składająca się z trzydziestu krów i tyluż młodzieży.

Oborę tą nabyć można całą jakoteż i pojedyncze sztuki. Zgłoszenia listowne przyjmywać będzie zarząd ekonomiczny ostatnia poczta **Ottynie**. (8354 1-3)

Najtańsza i najbogatsza we Lwowie Wypożyczalnia książek Stanisława Köhlera

ulica Halicka l. 48

naprzeciw gimnazyum Franciszka Józefa.

Najświeższe nowości zaraz po wyjściu z druku.

Abonament miesięcznie 40 cnt. kaucya 1 złr. Na prowincyi (10 tomów naraz), abonament 1 złr., kaucya 5 złr.

Zapisywać się można codziennie. (8268 2—3)

100 złotych

wypłacę temu, który po kilkudniowem użyciu mego skutecznego **środka przeciw nagniotkom** zwanego „Keralyn“, wyrobu aptekarza Schneida, zupełnie bez bólu, bez wypiekania lub krajania, nie zostanie uwolnionym od nagniotków. W prawdziwym gatunku otrzymać można tylko u **St. Georgs Apotheke von Max Schneid, Wien V,** dokąd wszystkie zamówienia adresować należy. — Cena 1/1 po 1 złr. a 1/2 po 60 ct., pocztą o 10 cnt. więcej. — Należy żądać tylko „Hühneraugenmitte **Keralyn“ aptekarza Schneida** i wystrzegać się przed naśladowanemi wyrobami lub podobnemi środkami. — Skład we **Lwowie** u aptekarza **Piotra Mikolascha.** (5139 9-10)

Wprost z południowej Ameryki od producentów sprowadzoną

wyborną KAWĘ

poleca pod godłem

„SYRIUSZ“

SKŁAD KAWY WE LWOWIE

Artura Kościckiego

(Chorążczyzna licz. 22 na dole).

Kosztuje we Lwowie:

1 kilo zł. 1.50 i 1.60 ct.

Na prowincyi:

4 3/4 kilo zł. 7·70, i 8.20 ct. franco.

Co miesiąca świeży transport. (3595 51—8)



Skład fortepianów

SZKOŁA MUZYCZNA

L. MARKA

w Rynku l. 9, I. piętro.

Nauka gry na fortepianie w 3 oddziałach i 8 klasach. Nauka śpiewu solowego. Fortepiany pod 10-letnią gwarancyą z najlepszych fabryk, które się sprzedaje za gotówkę i wypożycza, jako też poleca takowe **na raty miesięczne od 15 złr.** — Sławne organy amerykańskie (4968 63 ?)

L. 1845 (8353 3—3)

Ogłoszenie.

Zwierzchność gminna miasteczka Żurawna ogłasza niniejszem konkurs na obsadzenie posady lekarza miejskiego z płacą roczną 400 zł., kandydaci mogący się wykazać dyplomem z ukończonych nauk medycyny i znajomością języka polskiego w urzędowaniu zechcą zgłosić się do 30 grudnia 1885.

Żurawno, dnia 21 listopada 1885

L. 1199 (8294 3—3)

Ogłoszenie.

Wydział powiatowy doliński zawiadamia strony interesowane, że rachunki roczne jakoteż i preliminarz na rok 1886ty, są do przejrzenia w kancelaryi Wydziału w godzinach przedobjednich.

Prezes.

Chorym na prowincyi na jakąkolwiek bądź chorobę **organów płciowych** choćby najniewinniej zapadłym a chcącym od nieobliczonych moralnych i materyalnych strat w przyszłości salwować się, zaleca się najgoręcej kuracyę w drodze korespondencyi, jako jedyną, która niezbędną dyskrecyę wszechstronnie zabezpiecza (kuracya w zupełnej tajemnicy w inny sposób jest absolutnie niepodobną na prowincyi), możliwość radykalnego wyleczenia się u doświadczonego fachowca nastręcza, a tem samem chorego od wielu bardzo przykrych następstw w przyszłości zasłania.

Chorych więc tak kobiet jak i mężczyzn, chcących być w najpewniejszej tajemnicy a przytem gruntownie, bez przerwy obowiązków, bez żadnego bólu środkami nieszkodliwemi i szybko wyleczonymi, przyjmuje, z zaręczeniem najlepszego skutku w kuracyę za pomocą korespondencyi, zamieszkający we Lwowie

Specyalista chorób płciowych

w których od kilkunastu lat wyłączną praktykę lekarską wykonuje. Leczy wszelkie choroby syfilityczne i skórne, tak świeżo powstałe jak i zadawnione, wszelkie zranienia, owrzodzenia, narośle, zwężenia, zakaźne i kataralne upławy, patologiczne wypadki ubytej, nadmiernej lub powstrzymanej regularności u pań i panien, tudzież wszelkie smutne następstwa błędów młodości jak niedokrewność, nasieniotoki, upławy nocne, osłabienia nerwowe i funkcy płciowej (impotencyę), drżenie muszkułów, padaczkę, początki suchot i wyschnięcia szpiku, wszelkie wycieńczenia organizmu w ogóle i t. p.

Na listy, które pod adresem „M. BIELAK ulica piekarska l. 6 Lwów“ nadsyłać należy, udziela odwrotną pocztą pomocy i wysyła lekarstwa dyskrecyonalnie.

Domowa ordynacya tylko od 8 do 9 zrana a od 6 do 7 wieczór. [5655 32 ?]

5 kilówe Beczułki WINA

poleca handel (5895 7—?)

HEGELAJSKO-TOKAJSKICH WIN

K. F. Popowicza

w Tarnopolu.



1 Beczułka Hegelajskiego stołowego wina . . złr. 2 10
1 beczułka Hegel. stołow lepszego . po złr. 2.30 i 2.50
1 beczułka Hegelaj. stołowego aromat. po złr. 2.70 i 3 złr.
1 beczułka Samorodnego wytrawnego . . . po złr 4.30
1 beczułka Ermeleki Bakator, stołowego . . . po złr. 2

Czerwone wina.

1 butelka Visontaj . zł 2.50
1 „ stary „ . . . zł. 3.—

Ceny rozumieją się franco z beczułką okutą żelaznemi obręczami, z opłaconem portem poczt; tak, że łaskawy odbiorca żadnych innych kosztów nie poniesie. — Kupując wina osobiście i li tylko u producentów z Tokajskiej okolicy, zaręczam za smaczne, natularne i lepsze wina niż z Werszec w 5 kilowych beczułkach przychodzą.

Jan Ihnatowicz

poleca

Niezawodne i wypróbowane środki do wywabiania wszelkich plam.

	zł. ct
Amandina usuwa plamy powstałe z soków cukrowych, białka, lodów i t. p., flakonik	—.25
Apseina wyciąga plamy tłuste z materyj jedwabnych kolorowych . .	—.25
Acetina niszczy plamy alkaliczne i moczowe, flakonik	—.25
Benzolina, wywabia plamy tłuste i potowe maziowe i pokostowe flakonik mały 20 ct. cały	—.30
Brazylina prane w brazylinie materye czarne wypłowiałe i poplamione odzyskują pierwotny kolor, połyski sztywność pakiet	—.08
Etilina usuwa plamy powstałe z podłog, z farb anilinowych, trawy lakierów i smoły, flakon . .	—.25
Janina rozpuszcza plamy czarne powstałe na skórze przy farbowaniu włosów, flakonik	—.30
Javelina używa się do wywabiania z bielizny plam kolorowych, a mianowicie powstałych z piwa wina czerwonego, owoców, konfitur atramentu i t. p., flakon	—.20
Odalina najlepszy środek do czyszczenia sukień męzkich, usuwa plamy powstałe z kurzu, potu, tytoniu, mleka, piwa, kawy, czekolady, pleśni, wilgoci śmietanki, rosołu i t. p., flak.	— 35
Oksalina wywabia plamy atramentowe, rdzawe i krwawe, z papieru i bielizny, flaszka	—.25
Kwasek w laseczkach używa się do czyszczenia palców z atramentu laseczka	— 05
Ziemianek oczyszcza materye białe wełniane z brudu i kurzu pakiet . .	—.20
Mydełko żółciowe używa się do wywabiania plam zastarzałych z materyj bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, kawałek	—.25
Quilaja materye wełniane i jedwabne, prane w odwarze quilaji tracą plamy i odzyskują świeżość, przytem kolor materyi nie nie traci, pakiet	—.06
Korzeń mydlany biały, służy do prania materyji jedwabnych otłuszczonych i zbrudzonych pakieciki po 2 ct. i	—.04
Wyskok terpentynowy usuwa plamy pokostowe, olejne i żywiczne, flakon	—.25

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych. ul Kopernika l. 3, Hotel Europejski i ul. Halicka róg Wałowej. W KRAKOWIE Sukiennice l. 20. W CZERNIOWCACH Rynek l. 2, oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

(7149 4—?)

Wielki skład powozów

najnowszych fasonów

Schustala i Spółki

c. k. nadwornej fabryki

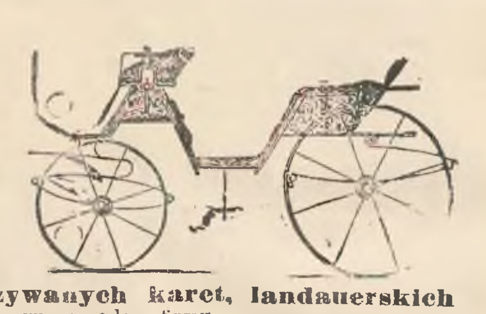
wraz z składem **tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów,** pod znanym zarządem firmy

E. & J. STROMENGER

we Lwowie,

ulica Karola Ludwika, liczba 5.

6470



Narodna Torhowla we Lwowie,

w kamienicy Narodnego Domu, w lokalu przedtem O. T. Winckler filiami swemi w **Stanisławowie, Przemyślu, Tarnopolu, Drohobyczu i Kołomyi,** poleca

ze swoich bogato i w dobry towar zaopatrzonych składów,

po cenach najtańszych.

Kawę, Czekoladę	Owoce południowe	**Wosk**
Herbatę karawanną prawdziwą, sprowadzoną z Chin w oryginalnych cybykach i rozważoną pod nadzorem zarządu w plombowane paczki, 1/4 fnt. po 80, 90 ct., 1 zł., 1.25, 1/8 fnt. za połowę powyższej ceny.	Korzenie Sardynki, śledzie Rozolisy, likiery Rum **Wina w butelkach i baryłkach** Mydło, mydełka Krochmal, farbkę Szwarc bez witryolu Smarowidła na skórę Swiece kościelne i stołowe.	Kwiaty do świec kościelnych Karty Wszelkie rodzaje szczotek, toaletowe i inne, miotełki Masę do podłogi, wosk do froterowania Korki Papier, pióra, rączki, ołówki, lak, atrament i inne przybory do pisania Proszek na owady.
Cukier, Oliwę, Ocet Sery szwajcarskie, bryndzę **Miód** przaśny i do picia		

5—10 kilogramowych posyłek pocztowych opłata wynosi nie wiele, tak, że opłaci się i z najdalszych stron zamawiać potrzebne dla domu artykuły.

4132 **Centralny zarząd we Lwowie.**

PROSPEKT.

Ustawą z dnia 28go czerwca 1885 pozwolono na korzyść istniejącego pod protektoratem **Ich królewskich Mości króla i królowej Włoch.**

Włoskiego Towarzystwa Czerwonego krzyża

zaciągnięcie **pożyczki premiowej** w kwocie **15 milionów lirów włoskich** podzielonej na

(600.000 losów po 25 lirów nominalnej wartości)

(12.000 seryj po 50 numerów)

pod gwarancyą królewsko-włoskiego rządu.

Podług planu losowania i umorzenia odbywają się **corocznie 4 ciągnienia wygranych** a równocześnie **4 ciągnienia umorzeń.**

Przy **ciągnieniach wygranych** wyciągnięte zostaną

główne wygrane po 500.000, 200 000, 150.000, 100.000, 50.000, lirów itd.

jakoteż wiele pomniejszych wygranych

Przez **ciągnienia umorzeń** spłacone będą w 51 latach wszystkie losy, **nawet i te, któreby były już wyciągnięte czy to z główną wygraną, czy też z mniejszemi,** a to kwotą, wynoszącą **najmniej** 30 lirów, a dochodzącą **sukcesywnie do 45 lirów. Nawet i już umorzone losy biorą udział we wszystkich ciągnieniach wygranych podczas całego trwania losowań.**

Każdy los zaopatrzony jest w kupon premiowy, który uprawnia do podniesienia ewentualnej premii.

Wypłata premii i spłata losów uskuteczniona będzie na mocy przyjętej bezwarunkowej gwarancyi

przez królewsko włoski rząd.

Ku temu celowi oznaczone zostaną przez królewsko włoski rząd miejsca wypłaty **we wszystkich główniejszych miastach królestwa włoskiego, oraz w Wiedniu, Budapeszcie, Tryeście, Paryżu, Brukseli, Genewie, Bazylei i Bernie** (szwajc)., w których będzie się odbywać wypłata wygranych i kwot umorzenia w 8 dni po ciągnieniu. Wybór miejsca wypłaty pozostawia się właścicielowi wyciągniętego losu.

Ciągnienia odbywają się ściśle w dniach oznaczonych w planie losowania w Rzymie, w lokalnościach włoskiego Towarzystwa Czerwonego krzyża pod kontrolą nieustającej komisyi nadzorującej, złożonej z delegata rządowego, Towarzystwa Czerwonego krzyża i Banca Generale.

ZAPROSZENIE DO SUBSKRYPCYI

na

200.000 Losów po 25 lirów wartości nominalnej

PREMIOWEJ POŻYCZKI

na korzyść

Włoskiego Towarzystwa CZERWONEGO KRZYŻA

Dom bankowy „Banca Generale" w Rzymie objął całe 600.000 losów wzmiankowanej pożyczki premiowej i emituje część tychże w sumie 200.000 sztuk w Austro-Węgrzech, podczas gdy równocześnie dalsze 300.000 sztuk emitowane będą we Włoszech, Holandyi, i Szwajcaryi.

Warunki subskrypcyi są następujące:

1) **Cena subskrypcyjna dla Austro-Węgier wynosi $14\frac{1}{4}$ zł. za sztukę,** z czego należy złożyć po $2\frac{1}{2}$ zł. za sztukę zaraz przy zgłoszeniu subskrypcyi jako kaucyę. Resztę należytości w kwocie $11\frac{3}{4}$ złr. należy zapłacić w miesiąc po ogłoszeniu repartycyi, najpóźniej zaś 31go stycznia 1886, w przeciwnym bowiem razie przepada pierwsza wpłata w kwocie $2\frac{1}{2}$ złr. złożona jako kaucya.

2) Subskrypcya w Austro-Węgrzech, jakoteż i w innych wyżej wymienionych krajach odbędzie się

21go grudnia 1885.

w Austro-Węgierskiej monarchii przyjmują subskrypcye:

we Lwowie c. k. uprzyw. galic. akc. Bank hipoteczny i filie tegoż w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu.

*w **Wiedniu** Bank anglo-austryacki i oddział bankowo-wekslowy niższo austryackiego Towarzystwa eskontowego;*
*w **Budapeszcie** — Filia banku anglo-austryackiego;*
*w **Pradze** — Filia banku anglo-austryackiego i czeski Unionbank;*
*w **Bernie** — Filia banku anglo-austryackiego;*
*w **Tryeście** — Filia Unionbanku;*
*w **Gracu** — Kantor wymiany styryjskiego banku eskontowego;*
*w **Lincu** — Bank dla Austryi wyższej i Solnogrodu.*

w których to miejscach subskrypcye odbywać się będą w zwykłych **godzinach urzędowych.**

Prócz tego przyjmuje już teraz **bardzo wiele domów bankowych i kantorów wymiany Monarchii,** zgłoszenia subskrypcyi celem pośrednictwa we właściwym czasie w któremkolwiek z miejsc subskrypcyi.

3) W razie przekroczenia przeznaczonej do subskrypcyi ilości losów, nastąpi odpowiednia redukcya; sposób redukcyi, który zastrzega sobie bank emitujący, niezwłocznie podany będzie do publicznej wiadomości.

4) Wpłaty uiszczone przy subskrypcyi, a odpadłe w razie redukcyi, użyte będą jako dalsze wpłaty na przyznane losy, resztę zaś przypadającą na nie należy wpłacić w terminie uwidocznionym w ustępie 1., natomiast ewentualna nadwyżka zostanie natychmiast zwróconą w gotowce.

5) Zgłoszenia subskrypcyi uskuteczniają się albo za pomocą wydawanych bezpłatnie w miejscach subskrypcyi umyślnie na to przeznaczonych formularzy, albo za pomocą **przekazu pocztowego,** na którym należy podać dokładnie tak ilość żądanych losów, jakoteż nazwisko i adres subskrybującego. Każdy subskrybujący, który nadeszle przekaz pocztowy, lub oda formularz subskrypcyjny oraz podaną w ustępie 1. wpłatę w kwocie $2\frac{1}{2}$ złr. od sztuki, otrzyma kwit legitymacyjny, za okazaniem którego po uskutecznionej spłacie zostaną subskrybentowi doręczone przypadające na niego losy.

Rzym, 10 grudnia 1885. (8395 1—2)

Banca Generale.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

---

poleca dla kościołów i cerkwi:

AMPUŁKI

szklanne gładkie, para 45 cent. — szklanne rznięte, para 1 zł. i wyżej

TACKI pod ampułki kryształowe sztuka 90 ct.

Dra. Jasińskiego

„OBRAZKI"

„ze świata chorób"

są do nabycia w księgarni p. Milikowskiego we Lwowie. Cena w miejscu 1 zł.

Próbka treści: O „kaszlu" oskrzelowym i płucnym, o kąpielach „stalowych", o „żętycy", o homeopatyi „Mattejego", o wadach zakładów wodoleczniczych, o leczeniu „dyfteryi" i t. d. (3674 30—?)

Dyplomowana śpiewaczka konserwatoryum drezdeńskiego, uczenica Läryego i Procha w Wiedniu

IRENA LEWICKA

otworzyła kon-esyonowaną

SZKOŁĘ ŚPIEWU SOLO

z przysposobieniem do koncertow i oper.

Programu nauk dostać można w szkole **ulica Karmelicka l. 4** (za c. k. Namiestnictwem).

Świeczki

na Boże drzewko.

Lichtarzyki na świeczki.

Pudr śnieżny.

Nić złotą i srebrną

„Lametę".

Proszek złoty i srebrny.

Pozłótkę na orzechy, srebrną i złotą.

Staniol biały i kolorowy.

Złoto szeleszczące,

polecają

Hübner i Hanke

we Lwowie.

[8149 3—2]

We środę 16 i czwartek 17 grudnia 1885

W sali Towarzystwa „Frohsinn"
(hotel George'a)

Pierwsze

Soireé-Amusante

Profesosa Robertha

z MEDYOLANU,

Studya hipnotyczne
(w stanie kataleptycznym).

Mnemotechnika (raisoneé).

Czytanie myśli (a la Cumberland.)

Ceny miejsc: 1szy rząd 2 złr. — 2gi, 3ci, 4ty rząd 1 zł. 50 ct. — 5ty, 6ty, 7my, 8my rząd 1 złr. — Parter 50 ct.

Poazątek o godzinie w pół do 8mej wieczór.

Biletów nabyć można w księgarni Pp. Gubrynowicza i Schmidta, a w dzień przedstawienia od godz. 6tej. (8379 2—2) przy kasie.

W prywatnych przedstawieniach pośredniczy księgarnia Pp Gubrynowicza i Schmidta.

Stare rumy

po zaszczytnie znanej 62 lat w Jarosławiu istniejącej firmie

Bracia Juśkiewicz

Jamajka	z roku 1830	fl. szamp.	zł. 4.—
„	„ 1830	½ fl. szam.	zł. 2.50
„	„ 1860	fl. szamp.	zł. 2.50
„	No. I.	flaszka ¾ litra	zł. 1.20
„	No. I.	„ ⅜ litra	zł.—.65
„	częściowo na miary, litr		zł. 2.—
Bremski	„	„ „	zł.—.80
Ananasowy	z r. 1848	flasz. szam.	zł. 4.—
„	z r. 1848	½ flaszki	zł. 2.—
„	z r. 1848	¼ „	zł. 1.20

Stare wina tokajskie

Hiszpańskie, greckie, włoskie,

WINA

krajowe i zagraniczne

z najsławniejszych winnic

Wszelkie towary korzenne

najlepszej jakości i najtaniej

poleca:

Józef Krasicki

(następca Br. Juśkiewicz)

(7912) **w Jarosławiu.**

Antoni Halski



handel żelazny,

Lwów, plac Halicki licz. 1.

poleca swój wielki wybór

Łyżew „Halifaks" polerowanych,	para	zł.	5.80
„ dtto. zwykłych, 1 sorta	„	zł.	2.60
„ dtto. „ 2 sorta	„	zł.	2.—
„ dtto. damskich z rowkami	„	zł.	2.50
„ „Armin" polerowanych	„	zł.	4.—
„ całych żelaznych z paskami na przodzie, para		zł.	1.50
Paski tylne do wszystkich łyżew . . .		zł.	—.35

Wszelkie przybory do robót piłeczkowych. forniery hyblowane jaworowe po zł. 1 80 metr □. orzechowe. gruszkowe, mahoniowe, popielato bejcowane po zł. 2 20 (7715 8 24)

☞ Ważne dla właścicieli wszelkich maszyn:

Prawdziwy

☞ kaukazki ☜

olej maszynowy

ze wszystkich dotychczas używanych gatunków niezaprzeczenie

najlepszy

a stosunkowo **najtańszy**,

poleca i sprzedaje hurtownie

Ludwik Winiarz

we Lwowie,

ulica Teatralna l. 16.

☞ Dla wygody szan. odbiorców, urządzony został **Główny skład kaukazkich olejów maszynowych** u pp.

HÜBNER I HANKE

we Lwowie.

(7552 11—?)

Jan Ważny

we Lwowie

poleca P. T. publiczności swoją obficie w wina austryackie (oryginalnych flaszkach zaopatrzoną piwnicę z firmy Moritza Schreibera, właściciela winnic w Badenie pod Wiedniem po najprzystępniejszych cenach:

		zł.	ct.
1 fl.	Pfaffstätter (stołowe wino doskonałe)	—	75
½ „	„ „ „	—	45
1 „	Gumpoldskirchner	—	75
½ „	„	—	45
1 „	Vöslauer biały stołowy . . .	—	75
½ „	„ „ „ . . .	—	45
1 „	„ Ausstich biały . . .	—	85
½ „	„ „ „ . . .	—	50
1 „	„ „ czerwony . .	—	85
½ „	„ „ „ . . .	—	50
1 „	Badener Berg Eigenbau biały wyśmien.	1	—
½ „	„ „ „ „ „	—	55
1 „	„ „ „ czerwony „	1	—
½ „	„ „ „ „ „	—	55
1 „	Schreiber Gabinet biały z roku 1868	1	40
½ „	„ „ „ „ „	—	75
1 „	„ „ czerwony „ „	1	40
½ „	„ „ „ „ „	—	75
1 „	Badener Berg Steinwein bardzo wyśm.	1	40
½ „	„ „ „ „ „	—	75

jakoteż wina beczkowe stołowe i lepsze z tejże firmy na miarę po najtańszych cenach.

Poleca oraz swój od dawna znany handel korzenny i delikatesów, win węgierskich, francuskich, hiszpańkich i innych austryackich i pokój do śniadań i kuchnię domową.

Poleca się pamięci z poważaniem
JAN WAŻNY
przy ul. Czarnieckiego l. 2.

Na zbliżające się Święta!

8100

Dla uczynienia podłogi piękną, połyskującą i trwałą, polecamy:

glazurę bursztynową

do pociągania podłóg, w sześciu kolorach, cena za kilo 1 zł 20 ct.

Karty wzorów na żądanie bezpłatnie.

Hübner i Hanke

we Lwowie,

Rynek l. 38.

Nauki gry

na fortepianie

szczególniej początków

udziela uczenica p. **M. OSTROWSKIEJ.**

Wiadomość: ul. Grodzickich, l. 2, III cie piętro.

Fortepiany i pianina

wyłącznie tylko z dobrych i renomowanych fabryk, utrzymuje na składzie i sprzedaje z gwarancyą **najtaniej**

K. Marecki

(7893 8—8) Hotel Francuski.

ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATARY

KATARY piersi i osłabienie piersiowe, SUCHOTY, Astmy

Leczą się szybko i z pewnym skutkiem przez użycie

KROPEL LIWOŃSKICH

(GOUTTES LIVONIENNES)

Z Kreozotu drzewa bukowego, Smoły Norwegskiej i Balsamu Tolutańskiego

Pa TROUETTE-PERRET

Jest to środek niezawodny, leczący **radykalnie** wszelkie słabości **organów oddechowych,** zalecany przez znakomitości lekarskie jako jedynie skuteczny. Jedyny który nie tylko nie utrudza żołądka, ale go jeszcze wzmacnia i obudza apetyt. Dwie krople rano i wieczorem wystarczają do pokonania chorób piersiowych w najsilniejszych objawach.

Skład główny: TROUETTE-PERRET, 165 ulica Saint-Antoine, w PARYŻU, i w głównych aptekach.

Dla uniknienia fałszerstw wymagać należy *Stępmel francuskiego Rządu* na każdym flakonie.

[illegible] olascha, Wewiorskiego, dawniej Nablika i Krzyża-[illegible]go. 5729

Rok 1885|6.

Na Gwiazdkę!

Najnowsze książki i nuty

STOSOWNE NA PODARKI

wydane nakładem księgarni i składu nut

FERDYNANDA HOESICK'A

w Warszawie ulica Senatorska nr. 496.

☞ Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach we Lwowie u Gubrynowicza i Schmidta Księgarni Polskiej, K. Łukaszewicza, Milikowskiego, Richtera, Seyfartha i Czajkowskiego.

Osoby na prowincyi zamieszkałe, wypisujące z katalogu tego pocztą za rs. 5 lub więcej kosztów przesyłki nie ponoszą.

Baśnie i podanin ludu polskiego.

6 klechd **Wójcickiego,** z 12-ma prześlicznemi obrazkami (kostyumy narodowe) **Wł. Szymanowskiego,** z ozdobną ryciną kolorowaną na tytule. Cena rs. **1.50.**

☞ Zbytecznem byłoby podnosić zalety tego wydawnictwa. Najpiękniejsze baśnie Wójcickiego, uznane jako arcydzieła w swoim rodzaju, ilustrowane barwnemi przepysznemi rysunkami kolorowanemi kostyumów narodowych przez zdolnego naszego ilustratora Wł. Szymanowskiego, tak pod względem treści jak i wydania zajmującym muszą być nabytkiem dla młodzieży i dzieci

Dzieje nowożytne w obrazach, przez **Z. Zajączkowską.**

Życiorysy, charaktery i fakta historyczne. Cena w ozdobnej oprawie rs. **2 40,** w zwycz opr. **2.** bez opr. rs. **1.80.**

☞ Słynne to dzieło, nietylko u nas, ale i zagranicą gdzie wielu wydań się doczekało, cieszy się zasłużonym rozgłosem. Krytyka powszechnie, jako jedno z najcelniejszych podręczników je zaleca, posiada ono bowiem zaletę, ze tak młodzieniec jak starszy, czyta je z niesłychanem zajęciem, jak powieść i niewiedzac kiedy, obeznaje się z historyą powszechną i faktami w dziejach wszystkich narodów najwięcej zajmującemi. Tom tu wydany stanowi dopełnienie dzieła, obejmuje dzieje nowożytne; poprzednio zaś wyszły:

Historya powszechna w obrazach.

3 tomy. Obejmująca historyę starożytną, wieków średnich i nowożytną przez **Grube'go,** z dodaniem historyi Słowiańszczyzny, opracowała **Zuz. Zajączkowska.** Cena w ozdobnej oprawie rs. **6.60,** w opr. zwycz. rs. **5.50,** bez opr. rs. **4.50.**

Wyprawa po złote runo.

Przygody wędrowców w Ameryce, z rycinami. Cena w ozdobnej oprawie rs. **1.50,** w opr. zwycz. rs. **1.20** ze opr. rs. **1.**

☞ Podróże Birti'a są dla młodzieży nader pouczające zajmują w wysokim stopniu umysł i wyobraźnię czytającego, i obznajamiają go z krajem i obyczajami obcych oddalonych narodów. Tłómaczenie wyborne pani M. Zielińskiej tem więcej książkę tę zaleca.

Kopciuszek.

Powieść dla dorastających panienek, przez **Teresę Jadwigę,** z rycinami. Cena w ozdobnej oprawie rs. **1.50,** w opr. zwycz. rs. **1.20,** bez opr. **1.**

☞ Jest to jedna z najpiękniejszych powieści dla młodych panienek, zdolnej tej i genialnej autorki, napisana z uczuciem i ciepłem rodzinnem. Tendencya książki tej tem więcej jest na czasie, że bohaterka powieści, z zamożnej lecz zubożałej rodziny pochodząca, pracą własną i samopocą, doszła do niezależności i szczęścia.

165 powiastek dlu małych dzieci.

Od 6 do 9 lat. Cena w ozdob. oprawie rs. **1.50,** w opr. zwycz. rs. **1.20,** bez oprawy rs. **1.**

☞ Ulubiona autorka książek dla młodzieży Zofia z Rymanowa. dała tu nowy dowód swej staranności o dobro młodzieży, zebrawszy wiązankę nader zajmujących moralnych powiastek które po części przyswoiła z różnych języków i autorów, po części zaś oryginalnie napisała. Piękne obrazki zdobią tę książkę i czynią ją tem ponętniejszą dla dziatwy.

Urocza Warszawianka.

IX podarek muzyczny, 16 nowych tańców na karnawał 1885/6 z prześliczną ryciną. **Album muzyczne.** Cena rs. **2.**

☞ Wydawnictwo to od lat już dziesiątka cieszy się zasłużonem powodzeniem. Zawiera zawsze najpiękniejsze i najpopularniejsze tańce, grywane we wszystkich publicznych miejscach, jak teatrach, maskaradach, w Dolinie — a jako **ozdobnie z kolorową ryciną** wydane **Album,** stosowne jest jako **piękny podarek** bądźto **na gwiazdkę lub dla dam.**

Nabycie zaś takiego albumu, przedstawia jeszcze tę korzyść że kupując pojedynczo, tańce te kosztowałyby przynajmniej drugie tyle.

Szkoła na skrzypce Górskiego.

Część **3**-a Cena rubli **2.50.**

☞ Nazwisko autora jako profesora Warszawskiego Konserwatoryum muzycznego, najlepszą rękojmię stanowi co do praktyczności tej szkoły. Zestawiona ona jest umiejętnie według **najnowszej metody.** (7845 2—2)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw